Wydanie ABC

Cena 10 gr.

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Rok IV. | Prenumerata z dostawą . . . 2·75 | Lwów, niedziela 12 czerwca 1938 r. | Codziennie korespondencje z prowincji | Nr. 159

NADZWYCZAJNA SESJA SEJMU

Ożywienie atmosfery politycznej — Przebieg pierwszego posiedzenia — Obrady Komisyj sejmowych

Warszawa, 11. 6. (Tel. wł.— l. r.) Zainteresowanie kół politycznych skupia się na otwartej wczoraj nadzwyczajnej sesji sejmowej. Zarówno waga spraw, znajdujących się na porządku dziennym, jak i plotki o zamierzonych wystąpieniach dywersantów z grupy „Jutra Pracy", budzą zainteresowanie opinii publicznej. Jakkolwiek zapowiedzi opozycjonistów wobec Obozu Zjednoczenia Narodowego brzmią dziarsko i buńczucznie, to jednak sfery polityczne nie przywiązują do tej sprawy większej wagi.

Interpelacje i wnioski poselskie o charakterze manifestacyjnym będą miały tylko znaczenie jałowych demonstracyj i nie wywołają żadnych poważniejszych skutków. Niemniej sesja obecna zapowiada się interesująco, a prasa żądna sensacyjek i pikantnych dowcipów politycznych szykuje się do efektownych popisów.

W bieżącej sesji wybijają się na czoło sprawy samorządowe.

Projekt rządowy, przedstawiony Izbom

NIE ZOSTAŁ DOTĄD PODDANY DYSKUSJI ANI W KOŁACH OPOZYCJI, ANI W OZN. STĄD TRUDNO OKREŚLIĆ ROZWÓJ DYSKUSJI W SPRAWIE PROJEKTÓW SAMORZĄDOWYCH. KOŁA POLITYCZNE NIE WYKLUCZAJĄ POD TYM WZGLĘDEM NAWET PEWNYCH NIESPODZIANEK.

Dzisiejsze posiedzenie miało charakter ściśle formalny. Ciężar zainteresowań przenosi się do komisyj sejmowych, gdzie odbędzie się dyskusja nad projektami rządowymi. Na tym też terenie mogą rozegrać się ciekawe zdarzenia.

Warszawa, 11. 6. (PAT) Wczoraj odbyło się pierwsze w bieżącej sesji nadzwyczajnej plenarne posiedzenie Sejmu, poświęcone pierwszemu czytaniu rządowych projektów ustaw.

W posiedzeniu wziął udział p. Prezes Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowski, Prezes N.I.K. gen. dr. J. Krzemieński, podsekretarze stanu i wyżsi urzędnicy państwowi.

O godz. 11 min. 25 wicemarszałek Schaetzel odczytał zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o otwarciu sesji nadzwyczajnej Sejmu. Wicemarsz. Schaetzel zakomunikował Izbie, że dnia 2 kwietnia r.b. po zamknięciu sesji zwyczajnej Sejmu i Senatu, w zastępstwie p. marszałka Cara złożył z p. marszałkiem Senatu sprawozdanie p. Prezydentowi Rzeczypospolitej z prac ubiegłej sesji zwyczajnej.

W pierwszym czytaniu odesłano następnie — w myśl propozycji p. wicemarszałka Schaetzla — do komisyj następujące projekty ustaw rządowych: 1) o wyborze radnych miejskich — do komisji specjalnej dla sprawy samorządu społecznego, 2) o wyborze radnych gromadzkich, gminnych i powiatowych — do administracyjno-samorządowej, 3) wszystkie projekty ustaw dotyczące ratyfikacji — do komisji spraw zagranicznych, 4) o Akademii Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie — do oświatowej, 5) o udziale czynnika obywatelskiego w orzecznictwie karnym — do prawniczej, 6) o dodatkowych kredytach na rok 1938/39, nowele o finansowaniu niektórych inwestycyj z funduszów państwowych w okresie do 31 marca 1939 r., ustawę o 4 1/4 proc. bonach Skarbu Państwa w dolarach St. Zjedn. Ameryki, dalej o konwersji 6 proc. pożyczki dolarowej, wypuszczonej w dn. 1 kwietnia 1920 r., o konwersji obligacyj 7 proc. pożyczki stabilizacyjnej, opiewających na dolary St. Zjedn. Ameryki, wreszcie o zmianie ustawy o Funduszu Pracy — do komisji budżetowej, 7) o poprawie finansów Ubezpieczalni krajowej w Poznaniu — do komisji pracy, 8) o zmianie rozporządzenia Prezydenta R.P. o wykonywaniu praktyki lekarskiej — do komisji zdrowia publicznego.

Rządowe projekty ustaw o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku, dalej o zmianie rozporządzenia Prezydenta R.P. w sprawie uregulowania obrotu zwierzętami gospodarskimi i drobiem oraz obrotu hurtowego mięsem, wreszcie o zmianie dekretu Prezydenta R.P. o uregulowaniu gospodarki cukrowej i buraczanej — wicemarsz. Schaetzel proponował odesłać do komisji rolnej. — Pos. Snopczyński wniósł o odesłanie tych trzech projektów ustaw do specjalnej komisji. W głosowaniu wniosek p. Snopczyńskiego przyjęto, po czym dokonano wyboru tej komisji, do której powołano — w myśl propozycji wicemarsz. Schaetzla — 3 po

(Dalszy ciąg na str. 2-giej).

Żandarmeria czeska rozpędza zgromadzenia wyborcze

Berlin, 11. 6. (PAT) Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Pragi, że w ubiegłą środę w związku z zebraniem wyborczym partii Niemców sudeckich w Neudorff doszło znowu do napaści żołnierzy czeskich na uczestników tego zebrania. Jeden z Niemców sudeckich, który po zebraniu powracał późnym wieczorem do domu, zatrzymany został przez patrol czeski pod dowództwem podoficera żandarmerii, przy czym **jeden z żołnierzy uderzył go pięścią w twarz.** Gdy napadnięty podniósł się z ziemi i odszedł kilka kroków, Czesi dali do niego parę strzałów; jedna z kul przebiła mu kapelusz.

Również miejscowy przewódca Niemców sudeckich w Neudorf pobity został pięściami przez żołnierzy, którzy odebrali mu przy tym portret Henleina, który zawieszony był uprzednio w sali, gdzie się odbywało zebranie, a który chciał go zabrać ze sobą do domu. Ostatecznie napadniętemu udało się zbiec w ciemnościach.

Gwałtowny zastój w przemyśle

Praga, 11. 6. (PAT.) „Polední list" zamieszcza pełną pesymizmu ocenę sytuacji gospodarczej Czechosłowacji. — Pismo stwierdza, iż mimo, że nie można dotąd przytoczyć ścisłych liczb, jest pewne, iż

niektóre działy przemysłu zwłaszcza pracującego na eksport, musiały do połowy lub więcej ograniczyć swoją produkcję.

W szeregu wypadków notowane jest odwoływanie już poczynionych zamówień. Szczególnie dotkliwie ograniczenia produkcji i wymówienia pracy robotnikom zastosowano w ostatnich dniach w przemyśle tekstylnym, szklarskim i skórzanym.

Poseł czechosłowacki u min. Bonneta

Praga, 11. 6. (PAT.) Urzędowo donoszą z Paryża, że poseł Czechosłowacji Osusky przyjęty był wczoraj przez ministra spraw zagranicznych Bonneta. Poseł Osusky zdał sprawę ministrowi francuskiemu z sytuacji w Czechosłowacji. Po tej audiencji poseł Osusky wyjechał do Pragi, aby poinformować rząd czechosłowacki o przebiegu swych rozmów.

Fortyfikacje na granicy Austrii i Czechosłowacji

Wiedeń, 11. 6. (PAT) Nowe sformowane oddziały pracy na terenie b. Austrii oraz odkomenderowane z Trzeciej Rzeszy przystąpiły do budowy fortyfikacyj oraz dróg strategicznych na pograniczu Czechosłowacji,

Konfiskata wydania prowincjonalnego „Dziennika Polskiego"

Wczorajsze wydanie „Dziennika Polskiego" Nr. 158 AB zostało skonfiskowane za przedruk wiadomości „Prasowej Agencji Wsi".

Ponieważ konfiskata nastąpiła w późnych godzinach porannych, a ekspedycja prowincjonalna została zajęta na dworcu, przeto nie zdążyliśmy już wydać drugiego nakładu.

Zbombardowanie statku angielskiego
Ofensywa wojsk powstańczych

Londyn, 11. 6. (PAT) Ag. Reutera donosi z Alicante, że parowiec brytyjski Thorpehaven, który był już raz poważnie uszkodzony podczas bombardowania miasta przed kilku dniami — wczoraj ponownie został kilkakrotnie trafiony w czasie raidu eskadry powietrznej gen. Franco. Uszkodzenia były tak poważne, że parowiec zatonął.

* * *

Londyn, 11. 6. (PAT) Ag. Reutera donosi: Port Gandia (40 km na południe od Walencji) był ponownie nawiedzony dzisiaj przez samoloty powstańcze. Podczas wczorajszego bombardowania rzucono na miasto sześć bomb. Bardzo poważnie ucierpiały brytyjskie składy towarów. Parowiec hiszpański trafiony pociskiem, rzuconym z samolotu, zatonął.

Saragossa, 11. 6. (PAT) O świcie wojska powstańcze podjęły energiczny marsz naprzód na całym froncie od Usera do Lucena. Przednie straże powstańcze dotarły w południe do punktu odległego o 15 km od Castellon. Na całym froncie wojska powstańcze posunęły się dziś przeciętnie o 10 km w głąb.

NADZWYCZAJNA SESJA SEJMU

(Dalszy ciąg ze strony 1-ej)

słów, a na wniosek p. Snopczyńskiego skład ten uzupełniono wyborem pani posłanki Prystorowej.

Następnie wicemarsz. Schaetzel zawiadomił Izbę, iż od posła Gotlieba otrzymał pismo, zawiadamiające go o zrzeczeniu się mandatu członka komisji specjalnej dla spraw samorządu miejskiego z powodu złego stanu zdrowia. Na propozycję wicemarsz. Schaetzla Izba uzupełniła skład tej komisji przez wybór posła Sommersteina.

Interpelację wnieśli: p. Wojciechowski w sprawie sprzedaży przez Fundację Gminy chrześcijańskiej m. Borysławia terenu pola naftowego Ratoczyn, p. Fermanowicz w sprawie rozszerzenia okólnika Ministerstwa Skarbu o podatku dochodowym od zarobku robotników sezonowych na teren woj. wileńskiego, p. Bołądź w sprawie zamierzeń Rządu w dziedzinie polityki cen zbóż, p. Światopełk-Mirski w sprawie zarządzeń, które spowodowały odroczenie zlotu Sokoła Polskiego, mającego się odbyć we Lwowie dnia 4 i 5 czerwca br.

Na tym posiedzenie zamknięto.

Termin następnego posiedzenia będzie podany posłom na piśmie.

Obrady komisyj sejmowych

Warszawa, 11. 6. (PAT.) Po plenarnym posiedzeniu Sejmu zebrały się komisje sejmowe dla dokonania przydziału referatów projektów ustaw wymienionych w zarządzeniu Prezydenta R. P. o zwołaniu sesji nadzwyczajnej Izb ustawodawczych.

Komisja specjalna do spraw aprowizacyjnych wybrana na dzisiejszym posiedzeniu, ukonstytuowała się jak następuje: Przewodniczący wicemarszałek Kielak, zastępca przewodniczącego pos. Sowiński, sekretarz pos. Głowacki Józef, referat projektu ustawy o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku przydzielono pos. Snopczyńskiemu, referat ustawy o zmianie rozporządzenia Prezydenta R. P. w sprawie uregulowania obrotu zwierzętami gospodarskimi i drobiem oraz obrotu hurtowego mięsem, przydzielono pos. Dębickiemu, referat projektu ustawy, o zmianie dekretu Prezydenta R. P. o regulowaniu gospodarki cukrowej i buraczanej — pos. Łubieńskiemu.

Komisja specjalna do spraw samorządu miejskiego przydzieliła referat projektu ustawy o wyborze radnych miejskich pos. Duchowi, który zreferuje ten projekt łącznie z projektem ustawy o wyborze radnych w miastach Krakowie, Lwowie, Łodzi, Poznaniu, m. st. Warszawie i Wilnie.

Komisja prawnicza przydzieliła referat projektu ustawy o udziale czynnika obywatelskiego w orzecznictwie karnym pos. Siodzie.

Referat projektu ustawy o Akademii Wychowania Fizycznego J. Piłsudskiego, znajdującej się w komisji oświatowej, objął pos. Pochmarski.

Komisja administracyjna przydzieliła projekt ustawy o wyborze radnych grodzkich, gminnych i powiatowych — pos. Krzeczunowiczowi.

Zmiany w Służbie Młodych

Warszawa, 11. 6. (Tel. wł. — l. r.). Dotychczasowy szef sztabu Służby Młodych inż. Borkowski, przeszedł do Biura Planowania OZN. Stanowisko szefa sztabu Służby Młodych dotąd nie zostało obsadzone. Sprawa ta ma zadecydować się do dnia 19 czerwca, kiedy odbędzie się plenarne zebranie Służby Młodych.

Odznaczenie polskich lotników transoceanicznych

Warszawa, 11. 6. (PAT) Uczestnicy lotu z Ameryki do Europy zostali odznaczeni Krzyżami Zasługi: mjr. Makowski otrzymał Złoty Krzyż Zasługi po raz drugi, Srebrne Krzyże Zasługi otrzymali: pilot Wysiekierski, obserwator Krasowski i radiooperator Piskorz.

Odczyt Z. Stahla w warszawskim „Zarzewiu"

Warszawa, 11. 6. (Tel. wł. — l. r.). Publicysta polityczny „Gazety Polskiej", dr Zdzisław Stahl wygłosił przed licznym audytorium warszawskiego skupienia Zarzewia referat na temat „Drogi i manowce polskiej myśli narodowej". Po analizie i genezie powstawania polskich ruchów nacjonalistycznych w formie ruchu Stronnictwa Narodowego oraz innych grup nacjonalistycznych w Polsce, prelegent stwierdził, że przeważna część tych ruchów nosi wyraźne cechy negacji. — Głoszone hasła nacjonalistyczne są pozbawione myśli konstruktywnej. Jest to stan niezdrowy, wymagający zrobienia porządku z dynamiką uczuciową polskiej myśli politycznej. Wszystkie te ruchy znajdują się obecnie w stanie upadku i chaosu, brak im twórczości, po chłonięte są frazeologią i werbalizmem, odznaczają się płytkością, nastrojowością i są utopijne przez swój maksymalizm. Są poza tym naśladownictwem obcych wzorów i odnoszą zwycięstwo wszerz a nie wgłąb.

Jako drogę wyjścia z tej sytuacji uważa dr. Stahl bezkompromisową realizację nowej syntezy politycznej jako nowego prądu, opartego na następujących zasadach: 1) stosunek do spuścizny Marszałka Piłsudskiego musi być niedwuznaczny i ciągły, 2) stosunek do Konstytucji kwietniowej musi być jasny i pozytywny, 3) zmiany wprowadzone przez OZN. muszą być ewolucyjnie oparte na podstawie deklaracji lutowej płk. Koca, muszą posiadać pełny charakter konstruktywny i odznaczać się realizmem politycznym. Na tej podstawie przeprowadzona mobilizacja myśli politycznej może dać podstawy ruchowi politycznemu.

Koncert Małcużyńskiego w Brukseli

Bruksela, 11. 6. (PAT) Poseł R. P. Mościcki wydał w apartamentach poselstwa obiad na cześć premiera Spaaka. — Po obiedzie odbył się koncert laureata konkursu chopinowskiego Witolda Małcużyńskiego, który odegrał utwory Chopina, Liszta. Młodego pianistę gorąco oklaskiwano.

Pogoda w dniu dzisiejszym

W dzielnicach wschodnich jeszcze pogodnie i bardzo ciepło, lecz już z tendencją do stopniowego wzrostu zachmurzenia. Na pozostałym obszarze pogoda o zachmurzeniu zmiennym, miejscami burze i deszcze pochodzenia burzowego. Temperatura w ciągu dnia około 20 st. W dzielnicach wschodnich umiarkowane wiatry południowe, a południowo-zachodnie i zachodnie na pozostałym obszarze kraju. Widzialność dobra.

Terminy egzaminów wstępnych

Kuratorium oznajmia, że zakończenie roku szkolnego we wszystkich szkołach publicznych i państwowych nastąpi zgodnie z rozporządzeniem Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z 4 maja 1935 r. (Nr. II-Pr. 2332/35) (Dz. Urz. Min. WR. i OP. Nr. 4, poz. 36) ogłoszonym również w Dzienniku Urz. Kuratorjum O. S. Lw. z 1935 r. str. 202 — w dniu 21 czerwca b. r. Ferie letnie trwają od dnia 22-go czerwca do 2 września b. r.

W dniach 22 i 23 czerwca odbędą się egzamina wstępne do kl. I gimnazjów ogólnokształcących, a w dniach 25 i 27 do liceów, ewentualnie także inne egzaminy. Egzaminy wstępne w szkołach zawodowych odbędą się w dniach 22 do 25 czerwca.

Wszelkie pojawiające się w prasie pogłoski o innych terminach, nie odpowiadają rzeczywistości.

Zamach samobójczy 14-letniego ucznia

Tarnopol, 11. 6. (PAT) Dnia 4 bm. w godzinach popołudniowych powiesił się na strychu spiżarni podczas nieobecności domowników Jan Osoba, liczący lat 14, uczeń szkoły powszechnej w Byżku, pow. złoczowskiego. Powodu samobójstwa na razie nieustalono.

Posiedzenie Rady Banku Polskiego

Warszawa, 11. 6. (Tel. wł. — l. r.). Dnia 10 b. m. pod przewodnictwem prezesa Byrka odbyło się posiedzenie Rady Banku Polskiego, na którym Rada wysłuchała sprawozdania Dyrekcji i Rady z działalności Banku w maju b. r.

Obrady Klubów demokratycznych we Lwowie

Warszawa, 11. 6. (Tel. wł. — l. r.). Jak wiadomo, we Lwowie rozpoczyna obrady zjazd klubów demokratycznych. Na zjeździe tym — jak donosiliśmy — ma być utworzone nowe Stronnictwo Demokratyczne. Jako kandydatów na prezesów wymieniają prof. Kazimierza Bartla, płk. Januarego Grzędzińskiego.

Wychodzący w Warszawie tygodnik „Czarno na białym" ma zostać organem Stronnictwa Demokratycznego, i jak twierdzą niektórzy, ma być rzekomo przemianowany na dziennik.

Warszawa, 11. 6. (Tel. wł. — l. r.). W kołach politycznych podają, że na zjeździe demokratycznym we Lwowie, będą wygłoszone referaty natury politycznej przez prof. Michałowicza z Warszawy, prof. Handelsmana z Warszawy, prof. Czarnieckiego z Krakowa i adw. Olszewskiego ze Lwowa.

Zbrodniczy zamach na autobus

Tarnopol, 11. 6. (PAT.) Na drodze pod Czernicą w powiecie brodzkim, Kazimierz Wierzbowski w towarzystwie drugiego, nieznanego dotąd osobnika, ułożył na całej szerokości jezdni zaporę z kamieni w celu spowodowania katastrofy autobusu, stanowiącego własność N. Zakrzewskiego z Tarnopola. Autobusem tym jechało tego dnia 8 osób wraz z obsługą. Jadący obok szofera posterunkowy Władysław Sytnik, zauważył w czas zaporę i ostrzegł szofera, który wóz zatrzymał, unikając w ten sposób katastrofy.

W czasie zatrzymania autobusu zauważył posterunkowy Sytnik 2 stojących w pobliżu osobników, którzy na jego widok rzucili się do ucieczki. Posterunkowy jednego z nich rozpoznał w aresztowanym później Wierzbowskim. Po usunięciu zapory wysokiej na około 30 cm. autobus ruszył w dalszą drogę. Miejscowe władze prowadzą energiczne dochodzenia w tej sprawie.

Sprawa Skwierawskiego przed Sądem Apelacyjnym

Warszawa, 11. 6. (Tel. wł. — l. r.). Dziś sąd apelacyjny karny w Warszawie rozpatruje sprawę Skwierawskiego, zabójcy szofera Szlendaka. Skwierawski — jak wiadomo — skazany został przez sąd okr. w Warszawie na karę śmierci przez powieszenie.

Obrona Skwierawskiego złożyła apelację, dowodząc, że stan umysłowy skazanego budzi pewne wątpliwości. Skwierawski ma wygląd człowieka złamanego i symuluje chorobę umysłową.

Lwów, dnia 10 czerwca 1938 r.

Dlaczego tak się dzieje?

Inteligencja chłopska powinna pracować na wsi!

W zeszłym tygodniu pisaliśmy na tym miejscu o strachu przed „prowincją", jaki panuje wśród młodej inteligencji polskiej. Staraliśmy się wyjaśnić przyczyny tego smutnego zjawiska i przedstawić jego ujemne skutki dla ogólnego rozwoju cywilizacji narodowej.

Strach i niechęć do „prowincji" zakorzeniły się nawet wśród inteligencji chłopskiej.

Przed dziesięciu laty w jednym z gimnazjów kończyło 8-mą klasę i siadało do egzaminu dojrzałości 11-tu synów chłopskich. Tylu ich było w klasie. Chłopaki były zdolne i pilne — toteż wszyscy zdali maturę.

Po latach dziesięciu jeden z tych jedenastu zainteresował się losem swych kolegów z ławy gimnazjalnej. Wywiedział się z trudem, co się z nimi stało i w prasie podał rezultat swych badań.

Z tych 11-tu synów chłopskich w ciągu lat dziesięciu jeden umarł. Pozostało dziesięciu. A z tych: jeden został nauczycielem w Łodzi, drugi oficerem piechoty na Pomorzu, trzeci organistą w Skierniewicach, czwarty rysownikiem w zakładach elektrycznych, piąty sekretarzem TUR-u, szósty lekarzem w Krakowie, siódmy konduktorem tramwajów miejskich, ósmy poborcą podatkowym w jednym z miast kresowych, dziewiąty wyemigrował do Ameryki Południowej, dziesiąty został urzędnikiem banku w Warszawie.

Niewątpliwie: wszyscy zajęli bardzo pożyteczne i produktywne stanowiska w społeczeństwie, wszyscy pracują w swych zawodach, żaden się nie zmarnował, cała dziesiątka zdołała zdobyć stanowiska „drobno- lub wielkomiejskiej inteligencji". Nauka w szkole średniej nie poszła więc na marne, nie był też próżny wysiłek chłopa-ojca, by przez długie lata łożyć na szkolenie syna, na utrzymanie go w mieście gimnazjalnym, doprowadzenie do matury.

Ale... Jakież to znamienne, że żaden z tej dziesiątki, którą wydała wieś, nie wrócił do niej... Żaden za teren swej działalności zawodowej nie obrał wsi...

Oczywiście o powrocie do roli nie mówimy. Nie po to przecież syn chłopski, syn drobnego lub nawet średniego rolnika kończy szkołę średnią względnie odbywa studia w wyższych zakładach naukowych, by następnie podejmować z powrotem pracę na ojcowiźnie, przebywać z powrotem proces „schłopienia". Takie wypadki są przejawami niepożądanymi, a mają miejsce wtedy, gdy występuje zbytnia podaż na polach pracy „inteligenckiej", a nikły na nią popyt. Tylko nazbyt wielkie bezrobocie lub okresy złej koniunktury, lata kryzysowe, wywołują tę powrotną falę wykształconych już w miastach synów chłopskich do pracy na roli, do orki i siejby. I taki też przypływ na wieś bezrobotnych synów chłopskich po odbytych studiach zawodowych można było zauważyć u nas w latach kryzysu, gdy produkcja przemysłowa zmalała, obroty wewnętrzne skurczyły się, popyt na „inteligencję" na rynkach pracy był mniejszy niż podaż.

Te czasy jednak mamy już poza sobą. Sytuacja się pod tym względem zasadniczo zmieniła.

Istota zagadnienia, któremu te uwagi poświęcamy, przedstawia się zgoła inaczej.

Na wsi mamy nadmiar rąk do pracy rolnej. Ale na tej samej wsi obserwujemy rażący brak sił inteligenckich do pracy społecznej, spółdzielczej, handlowej, widzimy rażący brak ludzi o średnim choćby wykształceniu, nie mówiąc już o ludziach z wyższym wykształceniem (np. lekarzy).

Spośród tych 10-ciu synów chłopskich, którzy przed 10-ciu laty zdali maturę, jedyny lekarz osiadł w... Krakowie, jedyny działacz społeczny został w stolicy sekretarzem „Uniwersytetu Robotniczego", jedyny organista pracuje w... Skierniewicach, jedyny z wykształceniem finansowo-ekonomicznym pracuje w wielkomiejskim banku, jedyny nauczyciel uczy w... Łodzi.

Żaden z nich nie przymnaża wartości kulturalnych i spółdzielczych, gospodarczych i spółdzielczych, handlowych i oświatowych w tym środowisku, z którego się wywodzi, które najlepiej zna i rozumie — na wsi.

Jakże inaczej dzieje się na Zachodzie: tam, gdzie właśnie synowie chłopscy, po powrocie ze studiów stają się zaczynem postępu agrarnego i gospodarczego, gdzie w każdej wsi widzimy i lekarza i wykwalifikowanego handlowca i organizatora spółdzielczości i pioniera czytelnictwa, bibliotekarstwa itd.

Zresztą, po cóż sięgać po przykłady z oddali... Wiemy aż nadto dobrze, że powrót ukraińskiej inteligencji pod strzechy odbywa się systematycznie, masowo i celowo — i że temu właśnie zawdzięcza ludność włościańska w okolicach z przewagą żywiołu ukraińskiego bardzo wiele.

U nas niestety — jak to na konkretnym przykładzie losów życiowych owej dziesiątki „maturantów" widać — jeszcze tego ruchu, zmierzającego do nasycenia wsi polskiej tak pożądanym żywiołem „inteligenckim", zaobserwować nie można. A wieś nasza koniecznie tego właśnie żywiołu potrzebuje. Nie agitatorów partyjnych, rekrutujących się przeważnie z niedouków, którzy w mieście zmarnowali lata nauki, wpadli bowiem w wiry rozgrywek międzypartyjnych wśród młodzieży — ale fachowo przysposobionych do pracy pozytywnej, do pracy nad dźwignięciem wsi na wyższy poziom, do przejęcia na wsi tych posterunków gospodarczych i społecznych, zawodowych i fachowych, które umożliwiają wsi wyjście z „prymitywu".

B. S.

Zamknięcie list adwokackich

Wykaz osób nieobjętych rozporządzeniem

Warszawa, 11. 6. (Tel. wł.—l. r.) Dnia 10 bm. weszło w życie ogłoszone urzędowe rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 4 czerwca 1938 o zamknięciu list adwokatów i list aplikantów adwokackich. Na podstawie art. 66 i 167 prawa o ustroju adwokatury

rozporządzenie zamyka listę adwokatów i aplikantów adwokackich w okręgach izb adwokackich w Warszawie, Katowicach, Krakowie, Lublinie, Lwowie, Poznaniu, Toruniu i Wilnie na czas do 31 grudnia 1945.

Zamknięcie list nie dotyczy profesorów i docentów nauk prawniczych w polskich kolach akademickich, sędziów N. T. A., urzędników Prokuratorii Generalnej, którzy po złożeniu egzaminów referendarskich pozostawali conajmniej 3 lata w służbie referendarza, osób, które conajmniej 3 lata pełniły obowiązki sędziów lub prokuratorów w sądach powszechnych, oficerów-audytorów, którzy conajmniej 3 lata pełnili obowiązki sędziów i prokuratorów w sądach wojskowych, osób, które conajmniej 3 lata pełniły obowiązki sędziów w sądach administracyjnych, albo pozostawały na stanowiskach członków biura orzecznictwa sędziowskiego, Sądu Najwyższego lub sekretariatu prawniczego N. T. A., osób, które 3 lata pozostawały w służbie referendarskiej w biurze prawnym Prezydium Rady Ministrów, w departamencie ustawodawczym Ministerstwa Sprawiedliwości, albo w biurze Sejmu i Senatu na stanowiskach, związanych z pracami ustawodawczymi, osób, które po odbyciu aplikacji notarialnej zakończonej przepisanymi egzaminami conajmniej 3 lata pozostawały na stanowiskach notariuszy, osób, które po złożeniu egzaminów sędziowskich pozostawały conajmniej 3 lata w służbie referendarskiej na stanowiskach prawniczych.

Rozporządzenie o zamknięciu list nie dotyczy również urzędników referendarskich, Prokuratorii Generalnej, którzy są zwolnieni od egzaminów referendarskich na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z r. 1925, a wreszcie b. urzędników Prokuratorii Królestwa Polskiego i Prokuratorii Skarbu, którzy odpowiadają pewnym specjalnym warunkom pisarzy hipotecznych, którzy conajmniej przez 3 lata zajmowali swoje stanowiska i asesorów sądowych i urzędników referendarskich, uprawnionych do wpisu na listę adwokatów na mocy prawa o ustroju adwokatury.

Zamknięcie listy adwokackich dotyczy wszystkich aplikantów adwokackich i sądowych, nie objętych wymienionymi wyłączeniami.

Zarządzenia Ministra Sprawiedliwości, określające stosownie do art 66. ust. 3. prawa o ustroju adwokatury zakres zezwoleń na wpisywanie na listy ograniczonej liczby adwokatów lub aplikantów adwokackich w oznaczonych terminach i miejscowościach ogłoszone będą w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Sprawiedliwości.

Powrót min. Kościałkowskiego

Warszawa, 11. 6. (PAT.) Pan minister opieki społecznej Marian Kościałkowski powrócił z kuracji i w dniu 10 b. m. objął urzędowanie.

Odczyt v.-marszałka Miedzińskiego

Warszawa, 11. 6. (Tel. wł. — l. r.). Staraniem okręgu śląskiego OZN. odbędzie się w dniu 12 b. m. o godzinie 12.30 w Chorzowie w sali Domu Ludowego zebranie publiczne, na którym przemówienie wygłosi członek Rady Naczelnej OZN. **wicemarszałek Sejmu płk. Miedziński.**

Tego samego dnia o godzinie 18 w Katowicach w sali Domu Oświatowego wicemarszałek Sejmu płk. Miedziński wygłosi odczyt p. t. **„Polityka zagraniczna Polski na tle sytuacji międzynarodowej".**

Ośrodek ruchu kulturalnego Wołynia, Podola i Ukrainy

Łuck, 10. 6. (PAT.) Na zjeździe naukowym Wołynia, który odbył się w Krzemieńcu, postanowiono utworzyć Wołyński Instytut Naukowy przy Liceum Krzemienieckim.

Badania naukowe, prowadzone za pośrednictwem tego instytutu uwzględniające specjalnie Wołyń, obejmą również przyległe ziemie Podola i Ukrainy. Instytut współdziałać będzie z istniejącymi już na Wołyniu ośrodkami prac naukowych, a działalność jego będzie prowadzona w oparciu o uniwersyteckie ośrodki naukowe.

Instytut będzie dalszym etapem w rozwoju życia kulturalno - naukowego Wołynia i obok istniejących już instytutów bałtyckiego i śląskiego, stanie się trzecim ośrodkiem w Polsce, mającym służyć rozwojowi nauki polskiej.

Zryczałtowanie podatku dochodowego

Warszawa, 10 6. (Tel. wł. — l. r.) W związku z podjętymi przez Ministerstwo Skarbu pracami nad projektem rozporządzenia o zryczałtowanym podatku dochodowym, Izba Przemysłowo-Handlowa w Warszawie przedłożyła Ministerstwu swoje wnioski w tej sprawie. Zdaniem Izby w Warszawie ryczałt oparty na ugodzie władzy skarbowej z płatnikiem powinien objąć wszystkie źródła dochodów, a więc także dochody osiągane przez wolne zawody i zajęcia przemysłowe. Pierwszy okres wymiarowy ryczałtu jako okres próbny winien obejmować dwa lata, następny 3 lata. Właściwa granice wysokości dochodów Izba ustanowiła w kwocie 12 tys. zł.

Z ryczałtu winni być wyłączeni płatnicy, osiągający dochód z przedsiębiorstw prowadzących księgi handlowe względnie posiadający majątek wartości ponad 100 tys. zł. Termin płatności oraz przepisy proceduralne należałoby przyjąć z rozporządzenia o zryczałtowanym podatku przemysłowym od obrotu.

Sukcesy polskich grafików na wystawie rzymskiej

Warszawa, 10. 6. (PAT) Wystawa polskiej grafiki odniosła w Rzymie wielki sukces. Protektorat nad wystawą objęły włoskie min. spraw zagr. oraz min. wychowania narodowego i kultury ludowej. Rząd włoski zakupił kolekcję składającą się z 37 prac następujących artystów: Bartłomiejczyka, Cieślewskiego, Gardowskiego, Gorvńskiej, Chrostowskiego, Hladki, Krasnodębskiego, Konarskiej, Kulisiewicza, obrębskiej, Mrożewskiego, Półtawskiego, Podoskiego, Raczyńskiego, Stellera, Tyrowicza, Weissa, Wąsowicza i Żurawskiego.

Złóż grosz na T. O. M.!!!

POSIEDZENIE KOMITETU OBYWATELSKIEGO ZLOTU SOKOLEGO

Prezydium Komitetu Obywatelskiego, likwidującego Zlot Sokoli, zaprasza wszystkich członków Komitetu na zebranie, które odbędzie się w sobotę 11 czerwca br. w sali Sokoła-Macierzy przy ul. Zimorowicza 8 (Langówka) o godz. 19 min. 30. Osobne zaproszenia nie będą rozsyłane.

Wielka rewia sportowa

12 bm. odbędzie się w Teatrze Wielkim wielka rewia sportowa, połączona z pokazem mody sportowej i sprzętu sportowego. W rewii wystąpi balet ze szkoły p. Ciesielskiej i Morawskiej oraz Szczepko i Tońko.

Organizatorem rewii jest Obywatelski Komitet dla młodzieży polskiej we Lwowie, który w najbliższym okresie wakacyjnym urządza w okolicach Krakowa obóz-kolonię dla kilkuset chłopców z Małopolski Wsch.

Fundusze na zorganizowanie tego obozu mają być uzyskane z wielkiej rewii sportowej. A więc rewia ta ma podwójny cel: popularyzację sportów, zwłaszcza sportów obrony narodowej — strzelecka, motoryzacji narciarstwa i przyjście z pomocą uczącej się młodzieży.

TURNIEJ TENISOWY O MISTRZOSTWO OKRĘGU

W dniu wczorajszym w ramach tenisowych mistrzostw okręgu, rozegrano finał gry pojedyńczej panów I klasy między Kołczem I a Stenzlem. Wygrał Kołcz 1 6:3, 6:3, 3:6, 6:1.

W pozostałych grach osiągnięto następujące rezultaty:

Gra pojedyńcza panów II klasa: — Wojtasiewicz — Makuch 6:2, 3:6, 7:5. Olejniszyn — Antonów 6:2, 6:3.

Gra podwójna panów: Tenenbaum, Erlich — Neuman, Wajdowski (junior) 6:4, 4:6, 6:3. Loewenherz, Menkes — Olejniszyn, Szymański 6:0, 6:1.

CZARNI MISTRZEM OKRĘGU

Rzeszów, 10. 6. W Rzeszowie rozegrany został wczoraj mecz piłkarski między Resovią a Czarnymi. Mecz wygrała drużyna Czarnych 4:1 (3:0). Bramki dla Czarnych zdobyli: Niemiec trzy i Smagowicz, dla Resovii Hajdaś z karnego. Mecz odbywał się w bardzo podnieconej atmosferze. Z drużyny Resovii został wykluczony w drugiej połowie gry zawodnik Kalemba. Sędziował p. Sawicki.

Na skutek tego zwycięstwa Czarni zapewnili już sobie zdobycie mistrzostwa okręgu lwowskiego, osiągając w 24 grach, 37 punktów i stosunek bramek 69:25. Mimo, że kampania mistrzowska nie została jeszcze ukończona, żadna z drużyn nie jest już w stanie zdobyć 37 punktów.

Kraków, 10. 6. (PAT) W Czechowicach pod Bielskiem zginął tragiczną śmiercią przejechany przez pociąg znany hokeista krakowskiego Sokoła 29-letni Farkas.

Interpelacja w sprawie przymusowego remontu domów

Z posiedzenia Rady Miejskiej

(—) Dawno niezwoływana Rada Miejska obradowała we czwartek pod przewodnictwem prez. dr. Ostrowskiego.

UGODOWE ZAŁATWIENIE SPRAWY Z „GAZOLINĄ"

Przed porządkiem dziennym sekretarz odczytał warunki ugody, zawartej przez Zarząd Miejski w myśl specjalnego upoważnienia Rady z firmą „Gazolina" w sprawie zatargu o dostawę gazu ziemnego z Daszawy dla Miej. Zakładu Gazowego. W roku ubiegłym bowiem firma „Gazolina" zgłosiła pretensję do gazowni miejskiej o wyrównanie ceny znacznej ilości gazu, który był doprowadzany na użytek Zakładu poza zegarem liczników. Ustalono wysokość pretensji na 46.970 zł. jako odszkodowanie za 2.136.000 m³ gazu po cenie 2.02 gr. za 1 m³. Kwota ta ma być spłacona „Gazolinie" przez Miej. Zakład Gazowy w ciągu 6 miesięcy.

Przyjęto następnie cały szereg drugich uchwał, pożyczki materiałowej z Funduszu Pracy i td. Do Kuratorium Fundacji im. śp. Alfreda Burzyńskiego wybrano r. Bałłabana.

NOWY STATUT MIEJ. MUZEUM PRZEMYSŁU ARTYSTYCZNEGO

Długą i żywą dyskusję wywołała sprawa zmiany statutu Miej. Muzeum Przemysłu Artystycznego, referowana przez r. sen. Decykiewicza. Statut ten, pochodzący jeszcze z r. 1895, jest obecnie nieaktualny. Inicjatywę budowy muzeum podjęła Galicyjska Kasa Oszczędności ku uczczeniu jubileuszu cesarza Franciszka Józefa w r. 1888, przeznaczając na ten cel 250.000 koron. W dziesięć lat później przystąpiono do budowy gmachu, jednakże z powodu katastrofy finansowej, jakiej podlegla Gal. Kasa Oszcz., instytucja ta nie mogła wywiązać się ze swego zadania. Obowiązek budowy muzeum wzięła na siebie gmina m. Lwowa, zaciągnąwszy długoterminową pożyczkę i wybudowała gmach własnym kosztem do r. 1904. Jednakże statut ułożony był z myślą o zapewnieniu udziału w zarządzie Gal. Kasie Oszcz. jako pierwotnej założycielce, mimo, iż faktyczne jej świadczenia spadły do minimum. Przy tym statut opierał się na zasadach dawnego samorządu gminy i przyznawał zwierzchnictwo Radzie Miasta, zaś pewne funkcje Radzie Narodowej. Polskie ustawodawstwo ograniczyło uprawnienia Rady Miejskiej, przenosząc niektóre kompetencje na prezydenta miasta.

Wnioskodawca przedstawił zatem projekt nowego statutu Miej. Muzeum Przemysłu Artystycznego.

W dyskusji r. Janelli jako członek Rady Nadzorczej Muzeum oświadczył się przeciw wnioskowi, ponieważ projekt statutu nie przyznaje specjalnego samorządu tej instytucji i zaproponował, by w razie przyjęcia nazwać go tylko regulaminem, a nie statutem. W tym duchu przemawiał także r. in. A. Hausner.

Prez. dr. Ostrowski wyjaśnił, że Muzeum Przemysłu Art. mimo że dotychczas miało autonomię, pogrążone było w martwocie i nie spełniało należycie swego zadania społecznego. Ten stan skłonił właśnie Zarząd Miejski do zmiany statutu. Wychodząc z założenia, że o pracy instytucji decyduje nie ustawa, ale człowiek, który nią kieruje, mówca wyraża nadzieję, że obecnie po zamianowaniu nowego dyrektora i wciągnieciu do współpracy ludzi fachowych i społecznie pracujących — stan Muzeum poprawi się.

W głosowaniu przyjęto wniosek referenta.

PRACOWNICY MIEJSCY ZWOLNIENI OD PODATKU

R. Decykiewicz przedstawił następnie wniosek na uwolnienie pracowników miejskich z podatku specjalnego od wynagrodzeń. Faktycznie podatku tego nie ściągano pracownikom, pobierającym do 350 zł. miesięcznie, co jednak nie było jeszcze zalegalizowane. W myśl rezolucji r. Hausnera uchwalono zwolnić od tego podatku wszystkich pracowników bez wyjątku.

Na wniosek ref. r. Polakowej postanowiono zakupić grunt przy ul. Gródeckiej za cenę 90.000 zł. dla rozszerzenia remizy tramwajowej, oraz plac na postój dla fur i targowiska.

R. dr. Brzeski przedstawił sprawę udzielenia gwarancji gminy na pożyczkę w kwocie 40.000 zł. dla Komitetu Wystawy Lotniczej, co też przyjęto.

STYPENDIA DLA MŁODZIEŻY

Po uchwaleniu kilku wniosków w sprawie sprzedaży gruntów, referował r. inż. Błażyński sprawę utworzenia fundacji miejskiej śp. brygadiera Czesława Mączyńskiego dla uczniów szkół handlowych i technicznych oraz terminatorów rzemieślniczych. Uchwalono, że gmina wypłacać będzie rocznie taką sumę, która pozwoli na utrzymanie 3 uczniów w bursach. Pierwszeństwo mają Polacy, synowie obrońców Lwowa; stypendyści utrzymywani będą aż do ukończenia nauki.

ZBIORY ŚP. BAR. BRUNICKIEGO

Następnie w myśl referatów r. dr. Boratyńskiego przyjęto regulamin funduszu sierót, oraz zapis śp. bar. Konstantego Brunickiego, który przeznaczył na rzecz gminy cenne zbiory w pałacyku przy ul. Technickiej, zawierające 1500 sztuk starej porcelany, obrazów i rzeźb. Wniosek uchwalono oklaskami, a pamięć ofiarodawcy uczczono przez powstanie z miejsc.

Sprawa malowania fasad

Grono radnych, a mianowicie rr.: Pfau, Kistryn, Bałłaban, Pammer, Weich i Borowski zgłosiło interpelację, w której podniesiono, że organa Policji Państwowej obchodzą rzekomo z nakazu Starostwa Grodzkiego domy w mieście i wydają ustne nakazy malowania fasad, usuwania portali sklepowych, brukowania podwórza i t p. w ciągu 3 dni pod rygorem zastosowania kar administracyjnych w formie grzywien i aresztu. Radni zapytują, czy Zarząd Miejski poczynił kroki, zmierzające do ustalenia, że takie nakazy remontowe mogą być wydawane w myśl obowiązujących przepisów prawnych wyłącznie przez organa Zarządu Miejskiego i to na piśmie, na podstawie komisyjnego badania stanu faktycznego. Dalej interpelanci proszą, by nakazy te nie opiewały na rygorystyczny termin 3 dni.

Prez. dr. Ostrowski odpowiedział, że musi wyjaśnić sprawę, która wywołała w mieście zaniepokojenie. Zarząd Miejski spełnia zastępczo rolę czynnika administracyjnego i zastępuje Starostwo Grodzkie w sprawach nadzoru budowlanego. Remonty zostały nakazane w związku ze sprawą bezrobocia oraz ze względów sanitarnych i estetycznych. Zarząd Miejski wydał zarządzenie swym organom, by kierowały się przepisami prawa i dotychczas żadna skarga na wykonawców zarządzenia nie wpłynęła. Ażeby finansowo ułatwić obywatelom remont domów, Zarząd Miejski zwołał konferencję przedstawicieli banków, którzy przyrzekli, że instytucje finansowe udzielać będą właścicielom realności na ten cel krótkoterminowych pożyczek — wniósł także memoriał do B.G.K. o kredyt 300.000 zł. na remont fasad.

Na posiedzeniu tajnym przyznano kilka stypendiów i zasiłków.

Prowokacyjny raid samolotów republikańskich
spowodować miał reakcję opinii francuskiej

Paryż, 10. 6. (PAT) Sprawa tajemniczego raidu 9 samolotów nad terytorium francuskim wzdłuż rzeki Ariege i nad miasteczkiem Cerbere, coraz bardziej zaczyna nabierać posmaku prawdziwej sensacji politycznej. Wbrew kampanii prasy komunistycznej, która odrazu zakonkludowała, że raid był dziełem lotników gen. Franco, obecne informacje, jakie dochodzą do Paryża z prowincji coraz bardziej wskazują, że raid ten był dziełem samolotów strony czerwonej.

W kołach parlamentarnych politycznych oczekują, że interpelacje, które zostały złożone w Izbie w sprawie wyjaśnienia najazdu nieznanych samolotów na terytorium francuskie, mogą przynieść sensacyjne rewelacje.

Z informacji, jakie nadeszły z Andory wynika, że mieszkańcy Andory widzieli eskadrę samolotów republikańskich, która dokonała raidu na terytorium republikańskie. Otóż zdaje się nie ulegać wątpliwości, że eskadra tych samolotów była tą samą eskadrą, którą widziano w Andorze. „Le Jour" przynosi dalej inofrmacje naocznych świadków raidu, którzy oświadczają, że nieznane samoloty były samolotami republikańskimi marki Bloch. Na tle tych informacyj, wykazujących, że raid zarówno na Cerberę, jak i na dolinę rzeki Ariege, był prowokacją polityczną, mającą na celu wywołanie we Francji reakcji opinii publicznej na rzecz pomocy dla czerwonej Hiszpanii, charakterystyczne jest, iż lewicowa prasa francuska obecnie wyraźnie zniżyła ton.

Walka o renty dla robotników
w atmosferze rozgrywek partyjnych

Paryż, 10. 6. (PAT) Po tygodniowej przerwie parlamentarnej Izba deputowanych przystąpiła do drażliwego zagadnienia, a mianowicie do dyskusji nad propozycją socjalistyczną, wzywającą rząd do załatwienia jeszcze w czasie obecnej sesji parlamentarnej sprawy emerytur dla robotników.

Sprawa ta była już przedmiotem gorących obrad w izbie w zeszłym tygodniu, kiedy to przedstawiciele socjalistów i komunistów starli się na plenum, żądając dla swych partyj pierwszeństwa w wniesieniu tej kwestii do parlamentu. Sprawa rent dla starych robotników stała się więc zagadnieniem czysto-politycznym.

Słupy czarnego dymu
nad portem Barcelony

Rzym, 10. 6. (PAT) Dzienniki włoskie podają obszerne sprawozdania, nadesłane z Hiszpanii narodowej o akcji lotnictwa powstańczego, która miała na celu zniszczenie składów broni i amunicji oraz ośrodków zaopatrzenia tyłów armii rządowej. Najwięcej miejsca poświęcone jest raidowi, dokonanemu w ubiegły wtorek przez ciężkie samoloty bombardujące z grupy stacjonowanej na Wyspach Balearskich, które obrzuciły bombami i podpaliły olbrzymie rezerwuary benzyny w porcie Barcelony, gdzie cysterny naftowe sowieckie, płynące od strony Morza Czarnego, wyładowują swe transporty i gdzie czerpią zapasy paliwa kolumny samochodowe armii rządowej. Bomby, zrzucone przez lotników powstańczych, spowodowały wybuch tych rezerwuarów i olbrzymi pożar 65 tys. ton benzyny i nafty, znajdujących się w tych składach. Wczoraj jeszcze samoloty wywiadowcze grupy balearskiej obserwowały z odległości kilkudziesięciu kilometrów olbrzymie słupy czarnego dymu nad portem Barcelony, co dowodziło, że pożar trwał jeszcze. W Barcelonie wybuchła panika.

Relikwie św. Andrzeja Boboli w drodze do Polski

Białogród, 10. 6. (PAT) Wczoraj w południe przybył do Lublany pociąg specjalny wiozący relikwie Św. Andrzeja Boboli. O godz. 19.30 olbrzymia procesja odprowadziła trumnę Świętego na dworzec, z którego specjalnym pociągiem pospiesznym wyruszyła w stronę Budapesztu.

Biskupin na wystawie nowojorskiej

Biskupin, 10. 6. (PAT) Muzeum Przemysłu i Techniki w Warszawie przygotowuje na wystawę wszechświatową w Nowym Jorku m. in. stoisko biskupińskie, które składać się będzie ze zdjęć fotograficznych i rysunków prasłowiańskiego grodu sprzed 2500 lat.

Charles Maurass członkiem Akad. Francuskiej

Paryż, 10. 6. (PAT) Akademia francuska wybrała w poczet swych członków Charles Maurras, wybitnego krytyka literackiego i publicystę, założyciela i redaktora „Action Francaise".

„Strachy" Ukniewskiej będą sfilmowane

Jak mówią w kołach artystycznych Warszawy, powieść Marii Ukniewskiej — „Strachy" — ma być wkrótce sfilmowana. Pierwszoplanową postać aktora Modeckiego odtworzy Eugeniusz Bodo.

Nowa powieść chłopska

Józef Morton, którego pierwsza powieść chłopska — „Spowiedź" — została przychylnie przyjęta przez czytający ogół, napisał nowy utwór p. t. „Opoka". Powieść tą drukuje się w tej chwili w odcinku w jednym z dzienników warszawskich.

Międzynarodowe zawody lotnicze

Rzym, 10. 6. (PAT.) W czasie od 17 do 24 lipca b. r. odbędą się wielkie międzynarodowe zawody samolotów turystycznych. W tych zawodach przewidziany jest udział najwybitniejszych pilotów turystycznych Włoch i wielu państw europejskich, a m. in. i Polski.

Wiedeń, 10. 6. (PAT) Wczoraj w Alpach w Salzkammergut spadło w przepaść dwóch lekarzy oraz ich przewodnik. Wszyscy ponieśli śmierć na miejscu.

Akademia wychowania fizycznego

Warszawa, 10. 6. (PAT) Znajdujący się w pierwszym czytaniu na porządku dziennym jutrzejszego posiedzenia Sejmu rządowy projekt ustawy o Akademii Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie w artykule pierwszym głosi, że: wyższy zakład naukowo-wychowawczy, powołany do życia wolą Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego jako Centralny Instytut Wychowania Fizycznego w Warszawie i przeznaczony do służenia sprawie wychowania fizycznego narodu polskiego — przekształca się na wojskową szkołę akademicką pod nazwą: „Akademia Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie".

Zjazd prezesów sądów i prokuratorów

Warszawa, 10. 6. (PAT.) Wczoraj rozpoczął się w Min. Sprawiedliwości zjazd prezesów i prokuratorów apelacyjnych z całej Polski. Przewodniczy min. W. Grabowski. Zjazd potrwa 3 dni.

Goga — milioner

Czerniowce, 10. 6. (PAT.) Zmarły b. prezes Rady Ministrów Oktawian Goga pozostawił majątek wartości około 20 milionów lei. Stosownie do testamentu, cały majątek ma być przeznaczony na cele dobroczynne.

Czarny dzień lotników czeskich

Praga, 10. 6. (PAT) Pod Komjatice w pobliżu Nitry rozbił się czeski samolot wojskowy. Załoga: oficer i żołnierze zabici.

Pod Pragą samolot wojskowy, lądując zawadził o drzewa i runął na ziemię. Dwóch członków załogi odniosło ciężkie rany.

Największa sensacja Anglii

Jak autor scenariusza filmowego chciał porwać lorda Neuffielda

Londyn, 10. 6. (PAT) Przed sądem w Oxfordzie toczy się rozprawa śledcza, która ze względu na niezwykły w Anglii charakter przestępstwa wywołuje wielką sensację. Jako oskarżony zasiada niejaki Thornton, liczący lat 50, który przed dwoma tygodniami usiłował porwać celem uzyskania okupu znanego multimilionera angielskiego lorda Nuffielda, jednego z największych fabrykantów samochodów w Anglii. Thornton napisał do lorda Nuffielda list, w którym podał się za amerykańskiego dziennikarza, zamierzającego napisać kilka artykułów o najwybitniejszych osobistościach świata przemysłowego i prosi wobec tego o udzielenie mu osobistego wywiadu. Lord Nuffield, uprzedzony przez policję, wyznaczył spotkanie z Thorntonem. Powiadomiona o wszystkim policja dokonała aresztowania w chwili, gdy Thornton udawał się samochodem na wyznaczone spotkanie. Przy Thorntonie znaleziono dwa rewolwery oraz przybory do charakteryzacji.

Broniąc się w sądzie Thornton tłumaczy swój czyn tym, iż usiłowanie porwania lorda Nuffielda było fikcyjne i stanowiło część pisanego przez niego scenariusza filmowego.

Wypadek samochodowy
generała Litwinowicza

Garwolin, 10. 6. (PAT) Wczoraj rano wydarzyła się na szosie warszawsko-lubelskiej katastrofa samochodu, którym jechał wiceminister spraw wojskowych gen. Litwinowicz z adiutantem kpt. Nowasiewiczem. Kierowca samochodu chcąc uniknąć zderzenia z furmanką, która wyjechała z lasu, zahamował nagle, przy czym wóz wjechał do rowu, uderzając o parapet mostku. Gen. Litwinowicz odniósł lekką kontuzję twarzy, zaś pkt. Nowasiewicz doznał poważnego stłuczenia kolana. Samochód został uszkodzony. Pierwszej pomocy lekarskiej udzielił lekarz z Garwolina.

Rewelacje o Konowalcu

Amsterdam, 10. 6. (PAT) Holenderskie Biuro Prasowe komunikuje, że Konowalec zwabiony został podstępnie do Rotterdamu, gdzie wpadł w zasadzkę. Policja jest w posiadaniu danych, które wskazują, że był to mord polityczny, dokonany przez ukraińca, pochodzącego z Sowietów, a będącego na służbie G.P.U.

WOJNA TRWA

Wojna trwa. Wielka ofenzywa gen. Franco była prowadzona z taką ostrością, tak realne sukcesy odnosiła na wszystkich frontach, że już wydawało się, iż koniec wojny jest bliski! Stało się inaczej. Wojska rządowe owładnięte paniką przed kilkoma tygodnia mi, bądź uciekające w popłochu, bądź też szukające ocalenia w rozpaczliwych wędrówkach ku granicy francuskiej, obecnie zatrzymały się i stawiają czoło wrogowi. Wpłynęło na to wiele czynników, jak powszechna mobilizacja wszystkich roczników, jak nadejście nowych transportów materiałów wojennych z Sowietów, jak wreszcie pomoc, której pod postacią żywności i nie tylko żywności udzieliła Hiszpanii lewica francuska.

Niemniej ważnym czynnikiem stał się zapewne zwrot, jaki nastąpił w nastrojach ludności katalońskiej, odruch rozpaczy niejako, przejawiający się dość często zresztą, jak widzimy z historii wojen, w chwilach tragicznych. Pobudziły go między innymi liczne bombardowania dokonywane przez lotnictwo gen. Franco. Byłby to bardzo ciekawy argument, przemawiający przeciw jednej z doktryn „wojny totalnej", dążącej do sterroryzowania wszelkimi sposobami ludności cywilnej w kraju wroga. Świadczyłoby to o wywoływaniu skutków wręcz sprzecznych z założeniami.

Wreszcie niepodobna pominąć względów najważniejszych — wojskowych. Wojna nowoczesna, a domowa wojna hiszpańska ze względu na swój charakter niewątpliwie zasługuje na tę nazwę, wymaga olbrzymiego nagromadzenia materiału wojennego tak pod postacią broni czy amunicji, jak środków transportu. Materiały te w czasie ofenzywy niszczeją w zastraszającym tempie. Od ilości nagromadzonych środków zależy siła i długotrwałość ofenzywy. Gdy się wyczerpią, nie pozostaje nic innego jak umocnić pozycje i bronić ich aż do zebrania nowych zasobów, pozwalających na dalsze natarcie. Tak było w czasie wielkiej wojny, gdy front francusko-niemiecki zapadał na długie miesiące w letarg, tak jest w silniejszym jeszcze stopniu w Hiszpanii, która musi polegać na dostawach z zewnątrz, nie mając silnie rozwiniętego przemysłu wojennego.

Taka sytuacja nie wyklucza oczywiście drobnych działań. Toczą się one bez przerwy. Nacjonaliści wyrównują swój front na odcinku Teruelu, umacniając jednocześnie pozycje, które im umożliwią ponowny atak w kierunku Barcelony. Tutaj muszą czynić wielkie wysiłki, by utrzymać zdobyte przyczółki mostowe na rzece Segre, gdyż wojska katalońskie przedsięwzięły bardzo czynną akcję, mającą na celu odebranie słynnych elektrowni położonych między Sort, Tremp i Balaguer, a zasilających Barcelonę i najważniejsze ośrodki katalońskie.

Chociaż walki toczące się pod Balaguer są niezmiernie krwawe, chociaż czynny udział bierze w nich zarówno broń pancerna jak lotnictwo, jednak nie wydaje się, by mogły mieć większe znaczenie. Ofensywa gen. Franco nie załamała wprawdzie ostatecznie wojsk rządowych, doprowadziła jednak do zajęcia wielkich obszarów, a przede wszystkim, docierając do morza przecięła terytorium przeciwnika na dwie części, oddzielając zupełnie Walencję i Madryt od Barcelony. W tym stanie rzeczy przygotowanie następnej ofensywy będzie zapewne dla losów wojny decydujące.

Tymczasem jednak wojna trwa. — Trwają wraz z nią komplikacje międzynarodowe. Od losów jej jest zależne wprowadzenie w życie układu angielsko-włoskiego z 16 kwietnia. Ona również, jak stwierdził jasno Mussolini w swej mowie genueńskiej, stoi na przeszkodzie rozmowom francusko-włoskim i ogólnemu odprężeniu europejskiemu, jakie mogłoby być ich skutkiem.

W tym stanie rzeczy nabierają znaczenia prace podkomitetu nieinterwencji. Doprowadziły one do uzgodnienia opinii głównych mocarstw zainteresowanych w sprawie wycofania ochotników. Jedynym państwem opierającym się pokojowemu rozwiązaniu problemu jest obecnie Rosja Sowiecka. Czy potrafi ona pokrzyżować wysiłki dyplomatyczne państw zachodnich? Wobec ostatnich jej niepowodzeń na terenie międzynarodowym, nie wydaje się to prawdopodobne. Chociaż dotychczasowe osiągnięcia londyńskiego komitetu nie budzą optymizmu, jednak tym razem wydaje się, że nadzieje na rozładowanie konfliktu hiszpańskiego, grożącego ciągle pokojowi europejskiemu, są realne.

Masowy napływ wycieczek na Krajową Wystawę Lotniczą

Frekwencja zwiedzających Krajową Wystawę Lotniczą we Lwowie, zwiększa się. W dużej mierze zawdzięczać to należy masowym wycieczkom. I tak ostatnio zwiedziły Wystawę Lotniczą: Zw. Rezerwistów, Korpus Podoficerów, Gimn. Żeńskie im. Rudzkiej, S. P. A. K., Pułk Ułanów Jazłowieckich, Państw. Szkoła Ogrodnicza — ze Lwowa. Dalej przybyły następujące wycieczki: z Tomaszowa — Obwód LOPP, z Rzeszowa — wycieczka harcerska, z Olzy — Rodzina Kolejowa, z Brodów — Szkoła Podoficerska, z Budczan — Rodzina Wojskowa, z Bryńca — Szkoła Powszechna, z Pruszkowa — Gimn. Państw., z Sichowa — Szkoła Powszechna, z Tyśmienicy — Szkoła Powszechna, z Jezioran — Rodzina Kolejowa, z Dubna — Gimn. Państw. im. Konarskiego, z Przemyśla — Rodzina Kolejowa, ze Strzyżowa — Gimn. Koedukacyjne, z Hrubieszowa — Rodzina Kolejowa i K. P. W. i z Łodzi Zw. Harcerski. Ponad to zwiedziła Krajową Wystawę Lotniczą wycieczka „Synów Polski" ze Stanów Ziednoczonych Ameryki Północnej.

ZE SPORTU

Ruch walczy o punkty na lwowskim boisku

Na czoło imprez piłkarskich nie tylko najbliższej niedzieli, ale wogóle bieżącego sezonu wysuwa się spotkanie o mistrzostwo Ligi Ruchu z Pogonią, które zostanie rozegrane na boisku Pogoni w niedzielę, 12 bm. o godz. 17.45.

Ruch zjeżdża do Lwowa w swym najsilniejszym składzie. W ataku śląskim ujrzymy najlepszego polskiego piłkarza Wilimowskiego, który tak wspaniale zagrywał ostatnio w szeregach reprezentacji państwowej przeciwko Brazylii. Obok Wilimowskiego na lewym skrzydle zagra Wodarz, wielokrotny reprezentant Polski, do dnia dzisiejszego niezastąpiony na tej pozycji. Ruch zresztą nie wymaga specjalnej reklamy, jest to bezwątpienia najlepszy zespół klubowy w Polsce.

Pogoń zupełnie nie zamierza rezygnować z możliwości wygranej nawet z tak doskonałym przeciwnikiem. Lwowianie mobilizują najlepsze swe siły i dążyć będą pełną parą do zwycięstwa. Skład Pogoni zostanie definitywnie ustalony dziś wieczorem, obecnie pewnem już jest, że na środku pomocy zagra Wasiewicz, który wyleczył się z odniesionej niedawno kontuzji i obecnie intenzywnie trenuje.

Gospodarze, z uwagi na spodziewany tłok przy kasach przed rozpoczęciem meczu, proszą o wcześniejsze zaopatrywanie się w bilety wstępu w przedsprzedaży. Spotkanie główne poprzedzi mecz Pogoń III. — Biały Orzeł II. o mistrz. klasy B. Początek tego meczu o godz. 15.45.

SKŁAD PIĘŚCIARZY NA MECZ Z FRANCJĄ

Kapitan sportowy P. Z. B. ustalił następujący skład reprezentacji Polski na mecz bokserski z Francją w Warszawie 15 bm. Skład ten notujemy w kolejności wag, od muszej do ciężkiej:

Jasiński (Śląsk), Rotholz, Czortek, Kowalski, Kolczyński (wszyscy z Warszawy), Pisarski (Łódź), Szymura (Poznań), Piłat (Śląsk).

POWTÓRZONE MECZE O MISTRZOSTWO ŚWIATA

We czwartek rozegrane zostały dwa spotkania piłkarskie w 1/8 finału o mistrzostwa świata, które w ub. niedzielę zakończyły się wynikami remisowymi mimo przedłużenia czasu gry.

W Hawrze: Kuba—Rumunia 2:1 (0:1).

W Paryżu: Szwajcaria—Niemcy 4:2 (1:2).

Zwycięskie drużyny wchodzą do ćwierćfinału i walczyć będą w niedzielę nadchodzącą:

Szwajcaria w Lille z Węgrami.

Kuba w Antibes ze Szwecją.

DZIŚ POCZĄTEK MISTRZOSTW LEKKOATLETYCZNYCH

Pierwszą na szerszą miarę zakrojoną imprezą lekkoatletyczną w br. we Lwowie będą mistrzostwa okręgu lwowskiego w klasach B. i A., mające się odbyć w sobotę 11 bm. o godz. 16-tej i w niedzielę 12 bm. o godz. 9-tej na boisku Pogoni.

W zawodach biorą udział czołowi zawodnicy z Kucharskim, Niemcem, Hasplem, Manugiewiczem, Krzanowskim i innymi na czele. Specjalnie ciekawie zapowiada się walka o drużynowe mistrzostwo okręgu. Do zawodów zgłosiło się wielu zawodników rekrutujących się ze Lwowa i ośrodków prowincjonalnych.

* * *

Lekko-atletyczne mistrzostwa pań okręgu lwowskiego odbędą się w dniach 25 i 26 bm. w Jarosławiu.

MISTRZOSTWA POLSKI W TENISIE

Tegoroczne narodowe mistrzostwa Polski w tenisie będą 17-te z rzędu. Najpoważniejsze szanse na zdobycie pucharu posiada w rb. Hebda, który puchar ten zdobył 4-krotnie, to też w razie zdobycia tegorocznego mistrzostwa Polski puchar P. Z. L. T. zdobędzie on na własność.

Lista zgłoszeń do mistrzostw zawiera w konkurencji panów przeszło 100 nazwisk. Liczbę tę zredukowano jednak do 32, będą to zawodnicy reprezentujący czołową klasę Polski.

Wśród grupy pań (30) na czoło wybija się Volkmer-Jacobsenowa, najpoważniejsza konkurentka do tytułu mistrzowskiego. Ponadto w grupie pań udział weźmie zawodniczka światowego Związku Polaków z Czechosłowacji Bemówna, która niedawno w turnieju w Brnie zdobyła pierwsze miejsce.

Grupa juniorów składać się będzie z 30 zawodników.

Mistrzostwa Polski rozpoczynają się w poniedziałek 13 bm. i trwać będą do niedzieli 19 bm., półfinały przewidziane są na sobotę 12 bm., a finały na niedzielę 13 bm.

KURBAN SAID

Ali i Nino

51

Autoryzowany przekład H. Bukowskiej

(Ciąg dalszy)

— Dość — orzekł Mekisse i zniechęcony ponownie w postawie proroka. Podniosłem się. Całe moje ciało było obolałe. Pobiegłem do pokoju obok i rzuciłem się w lodowaty nurt drugiej kąpieli siarczanej. Przez chwilę zabrakło mi tchu. Ale członki sprężyły się ponownie i napełniły nowym życiem. Wróciłem owinięty w białe prześcieradło. Krewniacy i Mekisse spojrzeli na mnie wyczekująco.

— Jeść! — powiedziałem z godnością i usiadłem ze skrzyżowanymi nogami na pryczy.

— Wyzdrowiał! — ryknęli krewniacy. — Prędko, przynieście kawon, jarzyny, sery, wina!...

Kuracja była skończona. Leżeliśmy w przedsionku łaźni, biesiadując. Ocię żałość i zmęczenie zniknęły bez śladu. Czerwony, pachnący miąższ kawonu wypędził mi z ust smak siarki, krewniacy popijali biały napareuli.

— Widzisz... — powiedział Dodiko, i wcale nie dokończył zdania, bo w tym „widzisz" zawarte było wszystko; duma z rodzinnych kąpieli siarkowych, politowanie nad obcokrajowcem, który załamał się pod wpływem gościnności gruzińskiej i pełne bratniej miłości zapewnienie, że on, Dodiko, ma pełne wyrozumienie dla słabości swego mahometańskiego krewniaka.

Koło nasze rozszerzało się. Nadchodzili sąsiedzi, nadzy i uzbrojeni w butelki wina. Książęta i ich wierzyciele, służba, pieczeniarze, poeci, uczeni i właściciele dóbr z dalekich gór siedzieli zgodnie obok siebie, tworząc pogodny obraz gruzińskiej równości. Nie była to już łaźnia, lecz klub, kawiarnia, albo zgromadzenie ludowe nagich, pogodnych ludzi, o beztroskich, roześmianych oczach. Od czasu do czasu jednak padały poważne słowa, pełne ponurych przeczuć.

— Osmańczyk idzie — powiedział otyły człowiek o małych oczkach. — Wielki książę nie zdobędzie Stambułu. Słyszałem, że pewien niemiecki generał zbudował w Stambule armatę. Gdy z niej strzelą, kula pada dokładnie na kopułę Świątyni syjońskiej w Tyflisie.

—Mylisz się, książę — odpowiedział człowiek z twarzą jak dynia. — Armata wcale jeszcze nie jest gotowa. Mają dopiero jej plany. Ale nawet, gdy będzie wykończona, nie może trafić w Tyflis. Wszystkie mapy, których używać muszą Niemcy, są fałszywe. Narysowali je Rosjanie, jeszcze przed wojną. Rozumie pan? Rosyjskie mapy... Czyż mogą być prawdziwe?

Ktoś westchnął w kącie. Obejrzałem się i zobaczyłem białą brodę i długi, haczykowaty nos.

— Biedna Gruzja — westchnęła broda. — Znajdujemy się między rozpalonymi obcęgami. Jeżeli zwycięży Turek — będzie to koniec kraju Tamary. Jeżeli zaś zwycięży Rosjanin... Co wówczas? Biały car osiągnie swój cel, ale palce wielkiego księcia zacisnęły się dokoła naszej szyi. Już teraz najlepsi z najlepszych naszych synów giną na pobojowiskach. A co będzie później? Pozostałych przy życiu wydusi Turek, wielki książę, albo ktoś inny: może jakaś maszyna, może Amerykanin. Oto zagadka. Nasz słomiany ogień wojenny i jego nagłe zagaśnięcie. Skończyło się z krajem Tamary. Patrzcie: wojownicy nasi są szczupli i wątli, zbiory skąpe, wino kwaśne...

Broda umilkła, sapiąc cicho. I my umilkliśmy. Nagle odezwał się lękliwy, stłumiony głos:

— Zabili szlachetnego Bagrationa. Ożenił się z siostrzenicą cara, czego mu Rosjanie nigdy nie mogli darować. Sam car wysłał go na front, do pułku erywańskiego. Bagration bił się jak lew i poległ, przeszyty osiemnastoma kulami.

Krewniacy popijali wino. Ja siedziałem ze skrzyżowanymi pod sobą nogami i patrzyłem przed siebie. Myślałem o rodzinie Bagrationów, najstarszym książęcym rodzie świata chrześcijańskiego. Brodacz miał słuszność. Gruzja ginie w uchwycie ramion rozpalonych obcęg.

— Pozostawił syna — wtrącił ktoś.

— Teymuras Bagration, prawdziwy król. Ktoś go strzeże.

Zapadła cisza. Masażysta stanął pod ścianą. Dodike przeciągnął się i ziewnął z zachwytem.

(C. d. n.)

Obozy letnie Służby Młodych O. Z. N.

W niedługim czasie zapełnią się wybrzeża morza polskiego członkami Służby Młodych. W obozach skupi się młodzież z wszystkich ośrodków polskich, młodzież robotnicza, wiejska i akademicka.

W Legionowie Morskim znajdzie się kilka tysięcy młodych przez okres pół tora miesięczny, delegaci członkowie wszystkich organizacyj współpracujących, wymienią się zdania, poglądy, a z nich powstanie nowy bodziec do pracy.

W tym samym czasie w Karpatach i na Wołyniu powstaną dwie grupy zwartych i karnych szeregów zobozowanych akademików i inteligentów.

Stu młodych ludzi, pełnych zapału opracuje i spenetruje cały teren, stworzy obraz rzeczywisty, prawdziwy, jakiego jeszcze nikt nie zna, a jak zna, to tylko zakłamany.

Stu ludzi opracuje plany uzdrowienia gospodarczego, kulturalnego i spo łecznego tych ziem.

Stu ludzi, to pionierzy na posterunku, walczący o polskość i dobrobyt ziem wschodnich i południowo-wschodnich Rzeczypospolitej, to awangarda wyborowych pracowników, to fundament i zaprawa, na której cegły budynku stawiać będziemy. M. F.—x

NOTATKA DLA CZŁONKÓW I ORGANIZACYJ ZRZESZONYCH

Informacje dotyczące obozów Służby Młodych O. Z. N. można uzyskać w Kierownictwie Okręgu Służby Młodych O. Z. N., Lwów, Bourlarda l. 5, II p. (Prezydium Okręgu O. Z. N.) codziennie do 25 b. m. od 17—19-ej z wyjątkiem sobót.

Wśród wydawnictw

„Czyżby poza nawiasem?“

Grono kuracjuszy Sanatorium Akademickiego w Zakopanem zapoczątkowało akcję przeciwgruźliczą, pomyślaną na szerszą skalę wydaniem publikacji pt. „Czyżby poza nawiasem“.

„Wydawnictwo nasze — piszą inicjatorzy tej publikacji — realizowane w najskromniejszych warunkach, w oparciu o wielką propagandę najpotrzebniejszej z potrzebnych instytucyj — Sanatorium Akademickiego im. Józefa Piłsudskiego w Zakopanem — pragnie rzucić prawdziwy refleks na nurtujące wśród młodych niebezpieczeństwo. Warto przypomnieć, że co trzeci dzień jeden akademik umiera na gruźlicę, zaś co czwarty jest chory i wymaga opieki i leczenia. Warto przypomnieć, że to się dotkliwie odbija na żywotnej sile narodu i jego obronnej postawie“.

Na treść tej pożytecznej i w starannej szacie wydanej publikacji, składa się cały szereg artykułów o kapitalnym znaczeniu, że wymienimy tylko prace dr. Kołodyńskiego: „Gruźlica“, dr. Jasińskiego: „Znaczenie Sanatorium Akademickiego w walce z gruźlicą wśród młodzieży i organizowanie go przez chorą młodzież i społeczeństwo“, J. Lewańskiego: „O racjonalny stosunek społeczeństwa“, dr. Turkowskiego: „Sanatorium nie tylko leczy lecz i wychowuje“.

Znajdujemy też w tej publikacji wypowiedzi min. dr. Świętochowskiego, min. Zyndram-Kościałkowskiego, v-min. dr. Piestrzyńskiego, prof. dr. Joszta, prof. Miklaszewskiego i w. inn. w związku z pracą Sanatorium im. Józefa Piłsudskiego w Zakopanem.

Na część trzecią publikacji, której celem jest pozyskanie jak największej ilości osób, które poparłyby finansowo i moralnie akcję przeciwgruźliczą kuracjuszy S. A. w Zakopanem składają się prace szeregu literatów, wśród których wyróżnia się praca Mariana Ruth-Buczkowskiego.

Całość przedstawia się imponująco; publikacją tą powinny się zainteresować szerokie rzesze społeczeństwa w swoim własnym, dobrze zrozumianym interesie.

mak.

Przeciw prądowi

Bądźmy optymistami!

Jak doniosły dzienniki, pewna filantropka, „mecenaska“ sztuki, pani K., rozpisała konkurs literacki, wyznaczając nagrody w ogólnej sumie pięć tysięcy złotych. Warunek konkursu, to utwory powieściowe i sceniczne, przepojone optymizmem i propagujące radość życia, a napisane „dawną ortografią.

Ten punkt co do ortografii jest dość niejasny. Jakaż ma być właściwie ta „dawniejsza“ ortografia? Czy tak jak pisał Długosz czy Kochanowski, Krasicki czy Sienkiewicz, czy może jak dawniejsi futuryści spod znaku „Nuż w bżuhu“?

Natomiast wyznaczenie nagrody za optymizm w literaturze i za szerzenie radości życia, jest czynem społecznym, zasługującym na uznanie. Od tej pory, kiedy powieściopisarze weszli w „teren“ i poczęli uprawiać tzw. reportaż, utwory ich stały się albo zmorami, albo idio tycznymi... ferdydurkami. Przy głośnym czytaniu takich utworów psy zaczynają wyć, a czytelnika ogarnia bardzo czarna rozpacz. Bo wszystko to jest na modłę „Ostatniej niedzieli“, albo znów straszliwie ponure, cyniczne, beznadziejne i tak beznadziejnie smutne, jak smutną jest anegdota z warszawskiego pisma humorystycznego.

Najwyższy już czas, aby w tę zatrutą pesymizmem, zatęchłą zmorami atmosferę wnieść trochę słońca, choćby trochę... ozonu, trochę beztroskiego uśmiechu, płynącego z serca, a nie z chorej wątroby. Apel pani K. do polskich literatów, o ten uśmiech, o te trochę optymizmu w literaturze, nie powinien więc pozostać bez echa, tym bardziej, że jest poparty brzęczącą monetą. Weźmy go sobie do serca, my literaci i zabierajmy się do pracy, oczywiście w różowym nastroju, wierząc, że nam przypadnie pierwsza nagroda.

Pocóż bowiem wciąż psioczyć na życie, pocóż wyciągać na światło dzienne same tylko brudy?

Nie zapominajmy, do jasnej cholery, że żyjemy w epoce „radosnej twórczości! RYKSKI

Co piszą Rusini?

Dokoła ksiąg stanu cywilnego

Na temat onegdajszego artykułu „Dziennika Polskiego“ p. t. „Księgi stanu cywilnego“ pisała prasa ukraińska dość obszernie, bądź to polemizując, bądź przedrukowując najcelniejsze czy — zdaniem prasy ukraińskiej — „najgroźniejsze“ myśli. Ton interpretacji był różny, w zależności od powagi, dojrzałości umysłowej i nastawienia ludzi te odpowiedzi redagujących.

Tak n. p. „Nowa Zoria“ po obszernym cytacie z naszego artykułu popada w wysoce patetyczny ton, mieszając Cerkiew z polityką, boiska sportowe z narodem, organizacje i towarzystwa (których rzekomo tysiące zostało rozwiązanych) z Kościołem rzymskim. — Wszystko razem — groch z kapustą. — Najlepiej oddajmy głos „Nowej Zorii“.

„Otóż główny zarzut, zrobiony tu naszej świętej Cerkwi, to jej nacjonalny charakter, szczera służba swemu narodowi. „Dziennik Polski“ zarzuca naszej Cerkwi „wyłączność i nacjonalną selekcję“. Rozumie on pod tym używanie ojczystej mowy przez wiernych naszej Cerkwi i obsługiwanie naszej Cerkwi przez dzieci naszego narodu w charakterze księży i biskupów. Gdy rzym.-kat. Kościół na naszym etnograficznym terytorium nie dopuszcza ukraińskiej mowy w swoich kościołach i nie przyjmuje do swoich Seminariów Ukraińców, — to to nie nazywa się wyłącznością, — a gdy nasza Cerkiew używa ojczystej mowy naszego narodu i obsługuje ten swój naród przez jego dzieci jako księży — to jest „wyłączność“!... Po rozwiązaniu tysięcy naszych towarzystw, po usunięciu naszych organizacji z wielkich obszarów ukraińskiego etnograficznego terytorium, po zapoczątkowaniu wywłaszczenia jedynego jakie mamy boiska naszych dzieci we Lwowie — nie mogą nas dziwić już żadne ataki z polskiej strony. Takie głosy, jak wyżej przytoczony „Dziennika Polskiego“, to oczywiste przygotowanie do ofensywy na naszą najświętszą jedność religijną i narodową. Miejmy w Bogu nadzieję, że taki atak właśnie skrzepi nas do tej miary, jakiej dotąd nie widzieliśmy. My zaś ze swej strony przygotowujmy zbliżenie sercem i duszą naszej inteligencji i naszych mas do swej Cerkwi. Wytwórzmy fanatyczne przywiązanie do Niej od dzieci począwszy na starszych skończywszy — a wtedy spokojnie możemy patrzeć na wszystko, co może nastąpić.

O ile notatka „Nowej Zorii“ jest spokojna, o tyle lwowskie „Ukraińskie Wisty“ popadają w szewską pasję, która, jak szydło z worka, wylazi w postaci kiepskiego humoru. Cytat z naszego artykułu opatrują „Ukraińskie Wisty“ tytułem: „Odebrać metrykalne księgi“ i humorystycznie zaczynają tak: „Dziennik Polski“ chce odebrać metrykalne księgi gr.-kat. księżom“. — Treść uwag tego bojowego organu ma posmak błazeński i niepoważny. Dyskutować nie wypada.

Pamiętaj codziennie o F. O. N.

Przez moje słuchawki

RADIO A REGIONALIZM

W dobie rozwoju radiofonii polskiej uzyskał nasz regionalizm znakomity środek propagandy i popularyzacji. Trzeba przyznać, że Polskie Radio spełnia to zadanie od szeregu lat w całej rozciągłości, a mimo to tematy regionalne nie tylko nie wyczerpują się, ale nawet pomnażają, zasilane coraz to nowymi motywami, czerpanymi z tak różnorodnych skarbnic naszego folkloru.

Pozbawione wprawdzie zdolności reprodukcji dwóch ważnych elementów tej dziedziny — stroju i tańca, posiada jednak radio nieograniczone możliwości wydobywania z ukrycia motywów muzycznych i efektów dialektycznych. Nigdy jeszcze dzielnice Polski nie spotykały się ze sobą tak łatwo, często i bezpośrednio, przeciwstawiając sobie swoje rytmy, taneczne melodie, tempa, gwary miejscowe, akcenty, wyrażenia, obyczaje.

I okazuje się teraz, jak mało znaliśmy się wzajemnie, oraz jak często nie dostrzegaliśmy tego, co było bardzo bliskie i znane. Program radiowy nie poprzestaje bowiem na ciągłym rzucaniu na fale eteru mazurów, krakowiaków, oberków, kujawiaków, których chwilami mamy nawet aż nad miarę, ale szuka także momentów zapomnianych, zagubionych, pomijanych.

Byłoby zbytecznym podnosić tu raz jeszcze n. p. zasługi „Wesołej Lwowskiej Fali“, która lwowskiemu miejskiemu folklorowi niejako wyrobiła prawo obywatelstwa pośród polskich regionalizmów. Lwów jest jednym z nielicznych miast, które posiadają — jak to określił Stan. Wasylewski. w swej monografii o naszym mieście — charakterystyczny lud miejski, jak np. Paryż, albo Wenecja. Polskie Radio podkreśla tę właściwość Lwowa „con amore“, chlubiąc się tym, co było niejednokrotnie przedmiotem drwin i śmiechu naszych rodaków z innych dzielnic i czegośmy się sami w swej skromności wstydzili.

Korzystając z bogactwa folkloru naszego miasta, rozgłośnia lwowska wysuwa go na pierwszy plan w przeciwieństwie do innych polskich stacyj, które interesują się więcej swym regio nalizmem wiejskim.

W czasie Zielonych Świątek mieliśmy właśnie bardzo szczęśliwy przykład tej różnicy. Nadano bowiem z Poznania audycję słowno-muzyczną w opracowaniu Stanisława Roya p. t. „Nasz gaiczek z lasu idzie“, oraz tego samego dnia ze Lwowa „Podśmietanie za drągiem“, a zatem dwa typy słuchowisk regionalnych, wiejskiego i miejskiego. Zielone Święta stanowią uroczy, ale mało znany fragment w naszym roku obyczajowym. Prawie nie wiadomo ogółowi, czy istnieją jakieś pieśni, obrzędy, zabawy, związane z obchodem tego wiosennego święta. Tym więcej zainteresowania budziły wydobyte na jaw zwyczaje wsi wielko polskiej, uświetniające uroczystość Ze słania Ducha Świętego pieśnią, majeniem domów, zabawą ludową, a okraszone samorodnym humorem i rozmaitością przedstawionych typów ludowych.

„Podwieczorki przy mikrofonie“ miały dotychczas charakter wyłącznie salonowy, towarzyski. Lwów zerwał z tą zasadą, prowadząc rozbawione grono „za drąg“, do ogródka Rudzkiego za rogatką Stryjską. Audycję cechowała swoboda i wesołość lwowskiego przedmieścia, a nowość, obok samego pomysłu stworzenia z tego typu audycji słuchowiska regionalnego — stanowiło wprowadzenie w program rozmaitych instrumentów podmiejskich, jak trąbka, cymbały, harmonia, katarynka, harmonijka ustna — wreszcie najtańszy z wszystkich i najoryginalniejszy sposób gry na listku. Z humorem wiązał z sobą poszczególne występy sympatyczny konferansjer, p. Kazimierz Wajda. P. Józef Wieszczek, niezrównany w naśladowaniu głosów ludzkich i zwierzęcych, zaprodukował ku ogólnej wesołości swój wywiad z... krową.

Z innych audycyj regionalnych słyszeliśmy w minionym tygodniu transmisję z Kazimierza nad Wisłą, której prawdziwą ozdobą był pełen wdzięku opis miasta Marii Kuncewiczowej.

Jednakże żadna z transmisyj regionalnych organizowanych w tym roku przez Polskie Radio w poszczególnych miasteczkach polskich z dużym nakładem trudu, nie dorównała jeszcze w bogactwie i barwności „Dniom Tarnopola“, jakimi popisała się nasza rozgłośnia. Niecierpliwie też oczekują amatorzy regionalizmu zapowiedzianych w tym tygodniu przez rozgłośnię lwowską „Dni Stanisławowa“.

ASTR.

DZIEŃ GOSPODARCZY

Położenie rolnictwa

na terenie Lwowskiej Izby Rolniczej

Lwowska Izba Rolnicza opracowała sprawozdanie o położeniu gospodarczym rolnictwa z terenu jej działalności w miesiącu maju r. b.

Zimna i słotna pogoda, trwająca przez cały miesiąc kwiecień, przeciągnęła się do 10 maja. W okresie tym nie można było ukończyć siewów wiosennych ani przygotować roli pod inne rośliny zasiewane w okresie późniejszym. Z tego też powodu spóźnione zostały zasiewy i sadzenia zbóż oraz warzyw ogrodowych. Około 10 maja nastąpiła raptowna zmiana na korzyść. Takie warunki przy dostatecznej ilości wody w głebie z poprzedniego okresu, sprzyjały rozwojowi roślinności i usunęły braki powstałe w okresie poprzednim. Stan zasiewów z miejsca poprawił się znacznie, nastąpiło również wyrównanie roślinności. Słoneczna i bezdeszczowa pogoda trwała do 22 maja. Na przełomie drugiej i trzeciej dekady nastąpiło ogólne zachmurzenie i spadły deszcze, które w niektórych okolicach przybrały charakter burzy. Grad poczynił znaczne szkody w okolicach Sanoka, Turki n. Stryjem, Kołomyi i Stryja. Szkody wynoszą około 60 proc. dotychczasowego stanu. W innych okolicach spadły łagodne deszcze, nie wyrządzając żadnej szkody. Wzrost trwa i stan koniczyn jest bardzo dobry, zbiory siana zapowiadają się korzystnie.

W okresie zimnym obawiano się, że sady nie odkwitną należycie i kwiaty mogą wymarznąć. Istotnie zjawisko takie obserwowano w południowo-wschodnich powiatach (ciepłe Podole i Pokucie) i tutaj częściowo kwitnienie odbyło się w warunkach niepomyślnych. Ogólnie jednak kwitnienie grusz i jabłoni przypadło na okres słonecznej i ciepłej pogody, wobec czego na razie stan owoców jest dobry.

Obroty zboża na giełdzie, nie zmniejszyły się właściwie i wahają się w granicach z okresów poprzednich. Nie świadczy to jednakże, by podaż zbóż ze strony rolnictwa nie uległa zmianom. Podaż zbóż ze strony rolnictwa zmniejszyła się, gdyż najmniejsze gospodarstwa z pośród drobnorolnych wyczerpały swoje zapasy całkowicie. Również poważna część wielkiej własności nie posiada już zboża na sprzedaż, a jedynie zasobniejsze gospodarstwa mogły jeszcze rzucić pewne ilości zboża na rynek. Natomiast największymi dostawcami zboża w okresie kwietnia i maja były większe gospodarstwa włościańskie (średnie), ilościowo nieliczne, ale gatunkowo odgrywające poważną rolę. Są to najzasobniejsze gospodarstwa, które zboże sprzedają zwykle w okresie wiosennym, kiedy normalnie cena zbóż jest najwyższa. W roku bież. wyjątkowo ponieśli oni z tego powodu straty, gdyż cena w okresie wiosennym była niższa od ceny pożniwnej.. W ostatnim tygodniu kwietnia wystąpiła ogólna zniżka cen zboża. Już jednak z początkiem maja nastąpiła stabilizacja na rynku zbożowym i trwała z nieznacznymi zmianami do końca tego miesiąca.

Ceny koni przy nieznacznej ich podaży utrzymują się na stosunkowo wysokim poziomie. Popyt na konie mimo ukończenia robót wiosennych, widocznie jednak na skutek przewidywań na prace pożniwne i jesienne nie maleje, co wpływa ożywiająco na sytuację. W dziale bydła rogatego obserwuje się pewne rozdwojenie cen, wynikające nie z jakości, ale z celowości przeznaczenia materiału. O ile w okresach poprzednich, ceny bydła rogatego zależały od wytuczenia i jakości co głównie decydowało o cenie, obecnie zaś główne znaczenie odgrywa przeznaczenie sztuki na rzeź czy do chowu. Sztuki przeznaczone do chowu (krowy mleczne, cielne, jałówki) kupowane przez rolników, wykazują nawet zwyżkę cen. Zwyżka ta kształtowała się w ścisłej zależności od przebiegu pogody i wzrostu traw na pastwiskach. Zwyżka cen sztuk hodowlanych nie była jednak znaczną, gdyż w tym samym czasie zaznaczyła się obniżka cen sztuk rzeźnych i ona działała hamująco. Obniżka cen bydła rogatego — typu rzeźnego jest bardzo znaczna, gdyż waha się w granicach od 10 proc. do 20 proc. wartości wyjściowej. Obniżyły się ceny wszystkich gatunków bydła rogatego rzeźnego.

Rynek trzody chlewnej nie wykazuje żadnych zmian, ani w podaży ani w popycie i cenach. Lekka zwyżka cen trzody chlewnej z początkiem drugiej dekady maja, była wynikiem trudności w dowozie sztuk mięsnych z powodu znacznego gorąca. Z tej zwyżki cen nie skorzystało rolnictwo, gdyż na miejscowych targowiskach w ogóle nie nastąpiła żadna poprawa. Zwyżkę zainkasowali kupcy i rzemieślnicy, którzy ponoszą pełne ryzyko padnięcia sztuki w czasie dostawy z targowiska miejscowego do rzeźni, lub na rynki dalsze.

Ceny mleka i masła uległy ogólnej obniżce, przy czym zniżka cen masła była dość poważna. Ceny masła obniżyły się z 4 zł. na 3 zł. t. j. około 25%, mleka około 2 gr. t. j. około 10%. Przy końcu okresu tendencja na masło była nadal zniżkowa, na mleko utrzymana. Na rynku jajczarskim z powodu zmniejszonej podaży jaj nie pokrywającej zapotrzebowania miejscowego, ani na eksport, zaznaczyła się zwyżka cen trwająca do końca maja.

Charakteryzując ogólne położenie ekonomiczne rolnictwa z uwzględnieniem trudności położenia poszczególnych grup, można stwierdzić, że nie uległo ono zmianie, w porównaniu do okresu z roku 1937 — zaś w porównaniu z kwietniem 1938 uległo lekkiej poprawie, chociażby z tego powodu, że odczuwa się mniejszy brak pasz dla zwierząt, które wyszły na pastwisko. W niektórych okolicach położenie rolnictwa jest jednak bardzo trudne, szczególnie w okolicach podgórskich, gdyż ostatnie grady poczyniły poważne straty i zniszczenia w zasiewach, które wymagają całkowitej renowacji. W innych okolicach, gdzie sytuacja jest lepsza przystąpiono nawet do prac budowlanych.

Giełda

WALUTY

Belgi belg. 90.17 — 89.70, dolary ameryk. 530 — 527 1/2, dol. kanad. 523 1/2 — 521, floreny hol. 294.44 — 292.70, franki franc. 14.86 — 14.56, fr. szwajc. 121.40 — 120.60, funty ang. 26.38 — 26.22, guldeny gd. 100.25 — 99.75, korony czeskie 12.00 — 9.00, kor. duńskie 117.80 — 116.95, kor. norw. 132.58 — 131.60, kor. szwedz. 136.04 — 135.05, liry włoskie 22.90 — 22.00, marki fińskie 11.65 — 11.25, marki niem. 89.00 — 83.00, marki srebrne 110.00 — 104.00, Tel Aviv 26.20 — 25.95.

PAPIERY PROCENTOWE:

4 i pół wewnętrzna 64.75, 3 inwest. 1 em. 80.25 — serie nienotowane, 2 em. 81.25 — serie nienotowane, 5 konwer. 70.00, 4 premj. dol. 42.40 — 42.25 — 42.30, 4 konsolidac. 67.00 — 67.25.

Tendencja utrzymana.

AKCJE

Bank Polski 119.50, Węgiel 27.75 — 28.00 — 27.50, Lilpop 74.00 — 74.25 — 74.00, Ostrowiec 58.00, Starachowice 35.50, Żyrardów 47.50 — 48.00.

Tendencja utrzymana.

DEWIZY

Belgia 89.95 — 90.17 — 89.73, Berlin 213.07 — 212.01, Gdańsk 100.00 — 100.25 — 99.75, Amsterdam 293.70 — 294.44 — 292.96, Kopenhaga 117.50 — 117.80 — 117.20, Londyn 26.31 — 26.38 — 26.24, N. Jork czek 530 3/4 — 532 529 1/2, kabel 531 — 532 1/4 — 529 3/4, Oslo 132.25 — 132.58 — 131.92, Paryż 14.76 — 14.86 — 14.66, Praga 18.46 — 18.51 — 18.41, Sztokholm 135.70 — 136.04 — 135.36, Zurych 121.10 — 121.40 — 120.80, Mediolan 28.05 — 27.91, Helsinki 11.65 — 11.59, Montreal 525 1/2 — 523.

Tendencja nieco mocniejsza.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica obrót 581 ton, tend. l. zniżkowa. Żyto obrót 730 ton, tend. l. zniżk. Jęczmień obrót 88 ton, tend. chwiejna. Owies obrót 15 ton, tend. chwiejna.

Obrót ogólny 2381 ton

Dlaczego „Masłosojuz" ma pierwszeństwo

przed Spółdzielnią polskich inwalidów?

Od Zarządu Obwodowej Spółdzielni Mleczarskiej Miejscowego Koła Zw. Inwalidów Wojennych R. P. w Mikołajowie n. Dn. otrzymaliśmy obszerny list, który w najistotniejszych jego częściach podajemy:

„Założona przez nas mleczarnia rozpoczęła 1 lipca 1936 r. swoją pracę spółdzielczą. Jakkolwiek dysponowała bardzo skromnymi kapitałami, dzięki solidarności członków i zrozumieniu ze strony społeczeństwa. Spółdzielnia ta rozwija się pomyślnie a zasięg działalności jej objął 26 gromad okolicznych, z których otrzymjemy 5000 litrów mleka dziennie. Między innymi Spółdzielnia nasza pobierała na podstawie zawartej umowy mleko od Państw. Liceum Rolniczego z ukraińskim językiem nauczania w Czernicy w czasie od 1 maja 1937 do 30 kwietnia 1938 r.

Państwowe Liceum d. 9 lutego 1938 r. zawiadomiło Spółdzielnię, że na następny rok odda dostawę mleka w drodze pisemnego przetargu — a na zapytanie nasze: „kto z nami będzie stawał do przetargu" oświadczył nam p. Cholewczuk (Ukrainiec), dyrektor Państw. Liceum w obecności inż. Brylińskiego (Ukraińca), profesora i gospodarza tejże szkoły, „że odniósł się do 8 czy do 10 handlarzy żydowskich, którzy mają wnieść oferty".

Wobec tego rodzaju postawienia sprawy oświadczyliśmy, że z uwagi na charakter naszej placówki, oraz bezprzykładny system konkurencyjny, jaki uprawiają handlarze żydowscy — nie możemy stawać do przetargu razem z Żydami i oferty nie wniesiemy.

Dopiero dnia 13 kwietnia 1938 r. na podstawie telefonicznego wezwania nas przez inż. Brylińskiego wnieśliśmy pismo do Państwowego Liceum z prośbą o prolongowanie naszej umowy z dnia 28. kwietnia 1937 r. t. j. na warunkach przyjętych w naszych okolicach. Na pismo to otrzymaliśmy z Liceum odpowiedź w dniu 26 kwietnia 1938 r. tej treści, że „Rada Pedagogiczna nie uwzględniła oferty WPanów na odbiór mleka z folwarku Liceum od 1 maja 1938 r." — Na nasze telefoniczne zapytanie „komu Liceum oddało mleko?"— oświadczył nam p. dyr. Cholewczuk, „że przyjęto ofertę „Masłosojuzu", ponieważ oferta ich było o pół grosza wyższa, poza tym Liceum nie potrzebuje się usprawiedliwiać dlaczego i czyją ofertę przyjmuje??"

Nadmieniamy przy tym, że Państw. Liceum zwróciło się z prośbą o wnoszenie ofert przez handlarzy żydowskich i do „Masłosojuzu", pomijając natomiast największą polską placówkę, jaką jest Miejska Mleczarnia Związkowa Producentów Rolnych we Lwowie, zaś konszachty prowadzone z „Masłosojuzem" Liceum zatrzymało w ścisłej tajemnicy przed nami aż do zawarcia umowy z „Masłosojuzem", narażając przy tym Obwodową Spółdzielnię Mleczarską na dotkliwe szkody, gdyż Liceum nie dotrzymało z nami umowy, a w szczególności nie dostarczyło nam w umowie zawartej ilości mleka, ponadto trzymało nas w niepewności do ostatniej chwili, zawiadamiając nas zaledwie na trzy dni przed 1 maja o nieprzyjęciu naszej prośby o prolongatę umowy, co winno było Liceum załatwić najdalej do dnia 31 marca 1938 r. wedle ich pisma z dnia 9 lutego 1938 r. i o wyniku zawiadomić oferentów.

W ten sposób załatwienie wyżej przytoczonej sprawy przez Radę Pedagogiczną Państwowego Liceum Rolniczego z ukraińskim językiem nauczania w Czernicy jest jasne i niedwuznaczne.

Uważamy, że także Państwowe Liceum Rolnicze jako instytucja Państwowa, stworzona przez Władze Polskie powinna również przy zawieraniu umów uwzględniać placówki polskie, nie zaś instytucje wyłącznie ukraińskie.

Uważamy dalej, że postępowanie Kierownictwa Państwowego Liceum Rolniczego w Czernicy nie tylko nie licuje z dobrymi obyczajami, przyjętymi w kupiectwie, ale też nasuwa bardzo poważne refleksje na temat działalności tego Liceum.

Powyższe fakty mówią same za siebie. Komentarzy nie wymagają. Pretensyj do Ukraińców nie mamy, jeśli odgradzają się od gospodarczego życia społeczeństwa polskiego — to ich rzecz. Ale nie możemy tolerować, by rozporządzając instytucją państwową, utrzymywaną z pieniędzy państwowych uniejszali prawa polsk. instytucyj czy Polaków na rzecz instytucyj ukraińskich. To już jest jawne bezprawie! To jest tendencja niszczenia żywotności polskiego elementu. Na to żadną miarą pozwolić nie możemy i nie pozwolimy.

Mamy nadzieję, że sprawą przetargu w Państw. Liceum Rolnym w Czernicy, zainteresowały się już odpowiednie władze nadzorcze

Ubezpieczalnie przyjmują papiery wartośc.

Na miesiąc czerwiec Zakład Ubezpieczeń Społecznych ustalił kursy papierów wartościowych, przyjmowanych przez instytucje ubezpieczeń społecznych na spłatę zaległych składek z okresu przed 31 grudnia 1935 r., w następującej wysokości:

4% Wewnętrzna Pożyczka Państwowa — 73 zł., 5% Pożyczka Konwersyjna z 1924 r. — 77 zł., 4% Pożyczka Konsolidacyjna — 74 zł., 7% L. Z. Banku Gosp. Kraj. II—VII em. — 93 zł., 8% L. Z. Banku Gosp. Kraj. I em. zł/zł. z 1924 r. — 100 zł., 7% Obl. Kom. Banku Gosp. Kraj. II—III em. — 93 zł., 8% Obl. Kom. Banku Gosp. Kraj. I em. zł/zł. z 1924 r. — 100 zł., 7% L. Z. Państw. Banku Rolnego — 93 zł., 8% L. Z. Państw. Banku Rolnego — 100 zł., 4½% L. Z. Tow. Kred. Ziem. w Warszawie V em. — 70 zł., 4% L. Z. Konw. Pozn. Ziem. Kredyt. — 61 zł., 4½% L. Z. Konw. Pozn. Ziem. Kredyt. seria X — 69 zł., 4%½ L. Z. Konw. Pozn. Ziem. Kredyt. seria L — 69 zł., 5% L. Z. Tow. Kredyt. m. Warszawy stare — 80 zł., 5% (dawn. 8%) L. Z. Tow. Kredyt. m. Warszawy z 1933 r.— 78 zł.

Warunek przyjmowania papierów wyłącznie z kuponem bieżącym został nadal utrzymany w mocy, podobnie jak i warunek przyjmowania 5% Pożyczki Konwersyjnej z 1932 r. tylko w odcinkach nominalnej wartości od 100 zł.

Wiadomości bieżące

11 czerwca

Sobota

Barnaby ap.

Jutro: Jana

KALENDARZYK ASTRONOMICZNY
na miesiąc czerwiec 1938 r.

Słońce:

11 czerwca wschód: 3h 14m zachód: 19h 56m dług. dnia: 16h 42m przybyło: 9h 00m
21 czerwca wschód: 3h 13m zachód: 20h 01m dług. dnia: 16h 48 m. przybyło: 9h 06m
1 lipca wschód: 3h 17 m zachód: 20h 02m dług. dnia: 16h 45m ubyło: 0h 03m

Początek lata astronomicznego: 22 czerwca o 3h 4m (Słońce wstępuje w znak Raka). Lato trwać będzie w tym roku 92 dni 19 godzin i 21 minut.

Tzw. „zmierzch cywilny" trwa w czerwcu 1 godzinę i 3 minuty.

Księżyc:

5 czerwca o 5h 32m pierwsza kwadra — widoczny z wieczora na południ-zach. niebie,
13 czerwca o 0h 47 m. pełnia — widoczny przez całą noc,
21 czerwca o 2h 52m ostatnia kwadra — widoczny w drugiej połowie nocy,
27 czerwca o 22h 10m nów — nad horyzontem w ciągu dnia.

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt rzym. kat. — WYŁĄCZNIE od godz. 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

OBÓZ ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO: Prezydium Okręgu Lwowskiego i organizacje miejskie we Lwowie mieszczą się w lokalu przy ul. Bourlarda 5, II p.

Prezydium Okręgu przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki w godzinach od 10 do 12 przed południem.

Telefon prezydium 110—45, telefon sekretariatu 111—24.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godz. 9-tej do 12-tej i od 17-tej do 19-tej.

ZJEDNOCZENIE POLSKICH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH: Lokal organizacji i świetlica mieści się przy ul. Rutowskiego l. 8. Godziny urzędowania codziennie od 17-tej do 20-tej, w niedzielę od 10-tej do 13-tej.

TEATR WIELKI:

Sobota, 11. VI. o 8 „Żołnierz królowej Madagaskaru".
Niedziela, 12. VI. o 4 „Lato w Nohant", o 8 „Żołnierz królowej Madagaskaru".
Poniedziałek, 13. VI. o 8 „U mety".

TEATR ROZMAITOŚCI:

Sobota, 11. VI. o 8 „Uciekła mi przepióreczka...".
Niedziela, 12. VI. o 4 „Uciekła mi przepióreczka...", o 8 „Uciekła mi przepióreczka...".
Poniedziałek, 13. VI. o 8 „Jan".

KINOTEATRY:

APOLLO: „Arena życia".
ATLANTIC: „Zbieg z San Quentin".
BAŁTYK: „Dziewczęta z Nowolipek".
CASINO: „Prawda zwycięża".
CHIMERA: „Pod żółtą flagą".
EUROPA: „Wrzos".
GLORIA: „Sam na sam" i „Ucieczka Tarzana".
GRAŻYNA: „R. 107" wzywa pomocy" i „Król kobiet".
KOPERNIK: „Świat mówi o nas" i kolorowa groteska: „Czarodziejski płyn".
MARYSIEŃKA: „Strzał w nocy" „Teatr ekscentryków" i „Melodie południa".
METRO: „Kto ostatni całuje" i „Promienie zagłady".
MUZA: „Linia Maginota".
PALACE: „Maskarada".
PAX: „Straszny dwór".
RAJ: „Płomienne serca".
RIALTO: „Huragan".
ROXY: „Potwór" oraz dodatek.
STYLOWY: „Wyspa w płomieniach".
SWIT: „Towarzysze broni" i „Wódz czerwonoskórych".
TON: „Tajemnica samotnego domu" i „W cztery oczy".
UCIECHA: „Niezwyciężony Bill".

Wielka rewia sportowa
na dochód Kolonii dla młodzieży

Przed paru dniami mieliśmy możność zaznajomić naszych Czytelników z akcją kolonii dla młodzieży polskiej z terenu Małopolski Wschodniej z. ośrodków wiejskich, urządzonej staraniem Obywatelskiego Komitetu Kolonii dla Młodzieży Polskiej.

Komitet przystąpił już do prac ostatecznych. Opracowano szereg pogadanek i program kolonii, wycieczek krajoznawczych do Wieliczki, Szczyrku, Mościc i t. p. Obecnie najpilniejszą pracą jest 3-dniowy kurs dla instruktorów - wychowawców, który odbędzie się w najbliższych dniach we Lwowie.

Bardzo czynnie obecnie pracuje Komisja Finansowa z p. Marią Voelplową jako przewodniczącą. Komisja wydała i sprzedaje cegiełki na cele kolonii w kwocie 10 gr., 50 gr. i 1 zł.

W dniu 12 czerwca, staraniem tej komisji odbędzie się o godzinie 11-tej w południe w Teatrze W. ciekawy pokaz. Poranek ten przyciągnie niezawodnie całe lwowskie społeczeństwo, a przede wszystkim tych, którzy interesują się sportem. Będzie to bowiem pokaz poszczególnych działów sportów, sprzętu i mody sportowej, z udziałem przemiłych i kochanych przez Lwowian Szczepka i Tońka. W programie Wielkiej Rewii Sportowej wezmą ponad to udział: balet ze szkoły p. Ciesielskiej i Morawskiej. Część reklamową prowadzi artysta Teatrów Miejskich Włodzimierz Nieprzewski. Niezawodnie nazwiska te i sama rewia zachęcą każdego, kto interesuje się sportem i jego sprawami. — Ale i myśl, iż udziałem swym przyczynimy się do zrealizowania tak poważnego i drogiego sercu każdego Lwowianina celu, nakaże nam poprzeć tę imprezę i udać się w niedzielę na poranek. Bilety na poranek w firmie Hawranek, pl. Mariacki 10. W dniu przedstawienia w kasie Teatru Wielkiego.

NOWY FOTOPLASTIKON T. S. L., Szajnochy 2 — Legionów 3 (oficyny): — „Syria".
FOTOPLASTIKON — pl. Mariacki 5. — „Alpy Austriackie".

TEATR

— „ŻOŁNIERZ KRÓLOWEJ MADAGASKARU" W TEATRZE W. będzie grany dziś i w niedzielę wieczorem w koncertowo zgranej obsadzie główn. ról: Ankwicz-Szyjkowska, Chaniecka, Górska, Zbierzowska, Borowy, Mierzejewski, Więckowski, oraz ról epizodycznych: Leliwa, Feldmanówna, Kruszelnicka, Pitołajówna, Baryka, Borowski, Kępka-Bajerski, Guttner, Przystawski, Szalawski, Zintel z udz. wykonawców solowych partii śpiewnych M. Kaupe i A. Raczkowskim. Rolę mecenasa Mazurkiewicza z Radomia grać będzie H. Szletyński. Inscenizacja i reżyseria J. Warneckiego, w oprac. muz. T. Sygietyńskiego, w oprawie dekorac. M. Różańskiego, pod batutą J. Munda. Abon. 24.

— „UCIEKŁA MI PRZEPIÓRECZKA..." w Teatrze Rozm. dziś wiecz. po raz drugi. Ceny miejsc zwyczajne. Abonamenty gotówkowe i 30 proc. zniżki dla abon. ważne.

— NIEDZIELNE POPOŁUDNIOWE PRZEDSTAWIENIA wypełnią: w Teatrze W. „Lato w Nohant" po cenach zniżonych, w Teatrze Rozm. „Uciekła mi przepióreczka...", z gościnnym udziałem Juliusza Osterwy. Ważne abon.

— OSTATNIE PRZEDSTAWIENIA „U METY" dane będą w poniedziałek i wtorek wieczorem w Teatrze W. po cenach popularnych zł. 1 i zł. 2 na wszystkie miejsca w parterze iw lożach.

— „JAN" KOMEDIA WŁ. BUS-FEKETE wraca na afisz T. Rozm. w poniedziałek w znakomitej obsadzie premierowej z Wojteckim w roli tytułowej.

RADIO

— TRANS. PRZEMÓWIENIA GEN. SKWARCZYŃSKIEGO. 12 bm. o 12.45 P. R. transmituje przemówienie Szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego gen. Stan. Skwarczyńskiego, wygłoszone na Zjeździe Okręgu Lubelskiego O. Z. N.

— TRANS. NABOŻEŃSTWA. 11 bm. o 19 P. R. transmitować będzie nabożeństwo z Rynku Krakowskiego. W dniu tym relikwie św. Andrzeja Boboli znajdować się będą w Krakowie. 12 bm. nadane będzie z tej okazji o 9.15 uroczyste nabożeństwo z kościoła Serca Jezusowego OO. Jezuitów w Krakowie.

— KONCERT SYMFONICZNY NA WAWELU. Tegoroczne koncerty symfoniczne odbedą się 11, 14 i 15 bm. Pierwszy z nich dn. 11 bm. o 20. — W czasie festivalu wawelskiego wystąpi Ork. Symfoniczna P. R. pod dyr. Fitelberga, oraz znakomici soliści polscy: H. Zbońska-Ruszkowska, Wł. Ladis, chór i orkiestra P. R.

— AUDYCJA SPÓŁDZIELCZA. Okr. Zw. Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych we Lwowie zawiadamia, że 12 bm. z okazji „Dnia Spółdzielczości" Rozgłośnia lwowska nada o 20.05 w ramach „Warty Lwowskiej" Audycję Spółdzielczą, na którą złożą się: Pogadanka Dyr. Okr. Zw. dr. J. Marszałka **„Przez spółdzielczość do dobrobytu rolników i stanu średniego w miastach. „Reportaż z Prus"** — znanej wzorowej wsi spółdzielczej pod Lwowem, opracowany przez p. J. Kulagę.

Związek zaprasza do wysłuchania tej audycji i nadesłania uwag pod adresem „Polskiego Radia".

— Z LWOWSKIEGO KLUBU PUBLICYSTÓW RADIOWYCH. 7 bm. odbyło się we Lwowie zebranie Klubu Publicystów Radiowych. Red. E. Igel wygłosił referat, omawiający zagadnienie recenzji radiowej. Dyskusja naświetliła różne strony tego zagadnienia. — Poza tym poruszono w dyskusji wiele innych tematów, jak zagadnienie tworzenia się specjalnego rodzaju sztuki; sztuki radiowej, sprawę transmisyj z życia, słuchowisk itd. — Na najbliższe zebranie zgłoszony został referat dyr. J. Petry'ego o słuchowisku radiowym.

ODCZYTY I WYSTAWY

— SEKCJA AUTOMOBILOWO-LOTNICZA Pol. Tow. Politechnicznego we Lwowie zawiadamia, że 13 bm. o 18.30 w sali PTP., ul. Zimorowicza 9 odbędzie się odczyt p. dr. A. Kochańskiego i inż. W. Stępniewskiego pt.: „Sprawozdanie ze zjazdu w Bernie I. S. T. U. S'a Międzynarodowego Komitetu dla badań nad lotami bezsilnikowymi". Goście mile widziani.

— TOW. LITERACKIE IM. A. MICKIEWICZA zawiadamia, że najbliższy Wieczór „Pamiętnika Literackiego" odbędzie się 14 bm. o 17.30 w pracowni naukowej Ossolineum. W programie odczyt dra Bronisława Nadolskiego: „Lwów literacki w r. 1848".

— WYSTAWA ZRZESZENIA „ZWORNIK", dająca przekrój współczesnego malarstwa Krakowa jest otwarta w lokalu Lwowskiego Związku Zawodowego Artystów Plastyków, Lwów, pl. Mariacki 9. I. p. Wstęp 50 i 25 groszy, dla młodzieży szkolnej wolny.

ZEBRANIA

— 14 PLENARNE ZEBRANIE Izby Przemysłowo-Handlowej we Lwowie odbędzie się 15 bm. o 17-tej w sali posiedzeń plenarnych Izby (Akademicka 17).

RÓŻNE

— ZARZĄD GR. GRUPY DZIELNICOWEJ ZW. REZ. WE LWOWIE pod hasłem „Poznaj swój gród" urządza wycieczki krajoznawczo-turystyczne po Lwowie i jego okolicy nie tylko dla członków, ale i dla wszystkich rezerwistów i ich rodzin zamieszkałych we Lwowie. — Uczestnictwo członków Związku Rezerwistów bezpłatne, zaś dla wszystkich rezerwistów niezrzeszonych i dla ich rodzin jednorazowe karty uczestnictwa po 20 groszy. — Zgłoszenia przyjmuje Referat Wychowania Obyw. Zarządu Grodzkiego Grupy Dzielnicowej w lokalu Zarządu Z. R., Rutowskiego nr. 23, II. p. od 19 do 21 w poniedziałki i piątki.

— ZW. DYPL. ABS. W. S. H. Z. zawiadamia, że 12 bm. odbędzie się wycieczka na lotnisko celem wzięcia udziału w imprezie Krajowej Wystawy Lotniczej. Zbiórka o 14-tej w lokalu, Bourlarda 5, II. p.

— DANINA NA POMOC ZIMOWĄ. „Gazy Ziemne" 39.96 zł., pracownicy Zakł. Wodociąg. i Kanaliz. 380.54, dr. L. Landau 25, J. Gutterwill 20, dr. L. Eberman 136.72, fabryka przetworów chem. H. Blumenfelda 267, Tow. film. Metro-Goldwyn 19.76, firma „Karpalit" 35.70, Zw. Spółdzielni Roln. i Zarobk. 65.90, Miej. Zakł. Czyszczenia 253.90, S. Kreuter 22.50, R. Iwańczuk 28.65, E. Lewicka 28.65, MKE. 91.16, Wohlmuth i Rapp 20, Czerski i Jakimowicz 59.13, J. Höflinger 50, K. Woszczak 30, firma „Hazet" 67.56, Podkarpackie Tow. Elektryczne 81.35, M. Strzelecka 19.70, LOPP. 19.05, Lw. Tow. Akc. Browarów 1.400, Miej. Zakł. Gazowy 101.95, inż. J. Graf 20, Zakł. Ubezpieczeń o. Lwów od emerytów 130.05, J. Bujak 36, J. Chaskiel 30 zł. — Obywatele, którzy dotychczas nie złożyli daniny, powinni ją jeszcze uiścić w MKKO.

— LIGA OCHRONY ZWIERZĄT zawiadamia PT. kierownictwa szkół powszechnych męskich i żeńskich we Lwowie, iż lista kandydatów do nagród za humanitarne odnoszenie się do zwierząt — z dniem 13 bm. zostanie zamknięta.

— MIŁOŚNICY ZWIERZĄT! Liga Ochrony Zwierząt, Zyblikiewicza 5a zawiadamia, że ma do oddania w dobre ręce psy i koty, po które zgłaszać się można od 18 do 19. W Lidze zgłaszać można zaginione

Pierwszy pokaz skoków spadochronowych we Lwowie

W ramach Krajowej Wystawy Lotniczej, odbędzie się 12 bm. pierwszy po kaz skoków spadochronowych z samolotów. Na pokaz ten złożą się zbiorowe skoki grupowe, grupowy skok 8 pań i skok opóźniony 10 skoczków z wysokości około 1500 mtr., którzy otworzą spadochron dopiero w wysokości 600 m. nad terenem lądowania. W przerwach odbędą się pokazy akrobacji na samolocie „R W D 10". Przebieg całego pokazu będzie objaśniany przez specjalnie zainstalowane megafony. Aby wszystkim mieszkańcom umożliwić wzięcie udziału w pokazie, Komitet Wystawy w porozumieniu z Dyrekcją P. K. P. we Lwowie, uruchamia w dniu pokazu skoków specjalne pociągi do Skniłowa. Ponad to uruchomione będą autobusy, które będą odjeżdżały do Skniłowa z Alei Focha.

POCIĄGI NA POKAZ SKOKÓW SPADOCHRONOWYCH W SKNIŁOWIE

W związku z wielkim pokazem skoków spadochronowych, który odbędzie się 12 bm o 15 na lotnisku cywilnym w Skniłowie, Dyrekcja Kolei Państwowych uruchamia pociągi specjalne: Nr. 1735 Lwów odejście 13.00, Skniłów przyjście 13.10, Nr. 1737 Lwów odejście 13.20, Skniłów przyjście 13.30. Wracać te pociągi będą ze Skniłowa o 17.30 i o 17.42. W razie gdyby frekwencja publiczności była duża, uruchomi się trzy dodatkowe pociągi, które odejdą o 13.57, 14.10, 15.06 a wracać będą o 18.19, 18.31 i 19.22. Cena w obie strony tylko 20 gr.

Uruchomi się większą ilość autobusów, które od 13-tej będą odchodziły do Skniłowa z końcowego przystanku tramwajowego nr. „4" (koniec Listopada a nie z Alei Focha). Cena w jedną stronę 30 gr. Bilet wstępu na pokaz skoków upoważnia równocześnie do zwiedzania Krajowej Wystawy Lotniczej (tego samego dnia).

Listy warszawskie

W związku z rozszerzeniem naszego działu korespondencyjnego, będą się w „Dzienniku Polskim" ukazywały „Listy warszawskie" J. Radzimińskiego. Pierwszą korespondencję ze stolicy zamieścimy w jutrzejszym numerze niedzielnym. — Red.

Zjazd koleżeński III-go Gimnazjum we Lwowie

Dnia 5 bm. odbył się Zjazd abiturientów III. Gimn. we Lwowie Oddz. A celem uczczenia 30-lecia zdania matury. Zjazd powitali dyr. Zakładu dr. Bednarowski, im. abiturientów dr. A. Fischer, prof. UJK., a im. dawnego grona profesorów ks. rektor dr. A. Gerstman. W Zjeździe wzięli udział z dawnych profesorów ks. rektor dr. A. Gerstman, ks. gr. kat. W. Łycyniak i prof. K. Rafałowski.

Z abiturientów przybyli: dr. T. Bunikiewicz adw. w Chodorowie, dr. J. Brüstiger adw. we Lwowie, dr. A. Fischer prof. UJK. we Lwowie, dr. E. Geschwind we Lwowie, dr. H. Graf adw. we Lwowie, H. Heschele nacz. red. „Chwili" we Lwowie, mgr. H. Kassala starosta w Gródku Jag., L. Kochański nacz. Wydz. Urz. Wojew. w Stanisławowie, K. Kreiter ref. Banku Rolnego we Lwowie, pułk. dr. A. Kończacki szef sanit. DOK. we Lwowie, J. Nowak rejent w Dobczycach, dr. J. Pruchnik przemysłowiec w Borysławiu, dr. Z. Rolnicki adw. w Warszawie, dr. J. Schorr prokurent Banku Dysk. Warsz. Oddz. we Lwowie, dr. Starosolski s. s. o. we Lwowie, dr. Z. Stoff, dr. K. Zygmunt emer. sędzia w Przemyślu.

Nieobecność swoją usprawiedliwili przesyłając Zjazdowi serdeczne pozdrowienia i najlepsze życzenia: gen. T. Gąsiorowski dowódca dywizji w Częstochowie, dr. T. Czeżowski prof. U. St. B. w Wilnie, R. Głaczyński emer. major we Lwowie, dr. M. Romański dyr. Banku Gosp. Kraj. w Warszawie, W. Stachura emer. s. s. o. w Kołomyji, inż. W. Kisielnicki dyr. P. R. w Krakowie.

Na całość uroczystości Zjazdu złożyły się: wspólna fotografia oraz obiad połączony z zebraniem towarzyskim w sali hotelu George'a. W czasie zebrania wznieśli toasty i wygłosili przemówienia przeplatając je wspomnieniami z lat szkolnych: ks. rektor dr. Gerstman, ks. Łycyniak, prof. dr. Adam Fischer, dr. Brüstiger, nacz. Kochański, starosta Kassala, red. Heschełes i dr. Rolnicki.

Odwołanie popularnego pociągu

Z powodu zgłoszenia się małej ilości uczestników, Delegatura L. P. T. odwołuje organizowaną 11 bm. wycieczkę pociągiem popularnym ze Lwowa do Gdyni.

POPULARNE POCIĄGI NA WYSTAWĘ LOTNICZĄ

Delegatura Ligi Popierania Turystyki organizuje 12 bm. jednodniowe tanie wycieczki pociągami popularnymi do Lwowa na „Krajową Wystawę Lotniczą": ze Stanisławowa odjazd o 7.21, cena przejazdu w obie strony 5.10 zł., z Borysławia odjazd o 6.47, cena przejazdu 4.60 zł., z Drohobycza odjazd o 7.25, cena przejazdu 4.60 zł., ze Stryja odjazd o 8.19, cena przejazdu 5.50 zł., z Tarnopola odjazd o 6.35, cena przejazdu 5.10 zł., ze Złoczowa odjazd o 8.02, cena przejazdu 3.30 zł., z Przemyśla odjazd o 7.10, cena przejazdu 4.10 zł.

Do kart kontrolnych dołączono kupony na bezpłatne zwiedzanie Wystawy Lotniczej. — Karty kontrolne do nabycia w kasach stacyjnych i biurach podróży.

---

zwierzęta, takowe rozpoznawać i odbierać. Ambulatorium i przechodnia weterynaryjna prowadzona przez Ligę, czynną jest każdego dnia w godz. popołudniowych.

— WYCIECZKA GEOFRAFICZNA NA PODOLE I CZARNOHORĘ. Zrzeszenie Pol. Nauczycieli Geografii organizuje dla nauczycieli wycieczkę geograficzną od 3 do 14 lipca na Podole i Czarnohorę. Trasa wycieczki prowadzi: Lwów, Złoczów, Podhorce, Tarnopol, Zbaraż, Skałat, przełom Zbrucza przez Miodobory, Husiatyn, Borszczów, Mielnica, Okopy św. Trójcy, Chocim, Zaleszczyki, Czerwonogród, Kołomyja, Worochta, Zaroślak, Howerla, pasmo Czarnohory w okolicy Howerli. Koszt przejazdów kolejami od Lwowa począwszy, autobusami, furmankami, noclegi i utrzymanie wyniesie około 120 zł. Zgłoszenia na udział w wycieczce przyjmuje do 20 bm. z obowiązkową wpłatą 50 zł. Komitet wycieczkowy ZPNG. (na ręce p. Fr. Wojteckiego), Poznań, ul. Fredry 10, Instytut Geograficzny U. P.

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH od 5 do 11 czerwca mają: Błądzińskiego, Łyczakowska 57. — Brettlera i J. Pinelesa, Rynek 18. — Dorżawetza, pl. Teodora 3. — Ettingera, pl. Gołuchowskich 14. — Haya, ul. Kołłątaja 12. — Kamieńskiego, Leona Sapiehy 15. — Kurkiewicza, Unii Brzeskiej 4. — Lauera, ul. Jagiellońska 12. — Łazowskiego, 29 Listopada 75. — Marguliesa, ul. Żółkiewska 82. — Markowicza, Zyblikiewicza 50. — Mikolascha, ul. Kopernika 1. — Nussbauma, ul. Krakowska 26. — Pilewskiego, ul. Akademicka 28. — Poratyńskiego, pl. Bernardyński 1. — Reissowej, Zamarstynów, ul. Lwowska 43. — Scheinbacha, ul. Gródecka 30. — Somersteina, ul. Janowska 2. — Sussmana, ul. Kurkowa 5. — Teneckiego, Zielona 33. Wójtowicza, Leona Sapiehy 77. — Zarzyckiego, ul. Żółkiewska 71. — Zygmuntowicza, ul. Gródecka 84.

Przyjechali do Nowego „Hotelu Europejskiego"

Hr. Ledóchowski Ignacy z małżonką, wł. dóbr — Krakowiec. Dr. Słomczyński Adam, prokurent Banku — Warszawa. Uznański Stanisław, wł. dóbr — Rokitnica. Proszkowski Dymitr, naczeln. Wydz. Bud. — Warszawa. Falkowski Henryk, technolog — Warszawa. Magr. Pele Jerzy, wiceprez. m. — Rzeszów. Lichtenstein Adam, przemysł. — Warszawa. Dupree Wierth, kupiec — Antwerpia. Zlamal Jan, dyrektor kopalni — Wygoda. Domański Emil, przemysł. — Żółkiew. Ładoś Ludwik, dyr. handl. — Kraków. Herszlikowicz Markus, przemysł. — Warszawa. Tuszyński Adam, dyr. fabryki — Warszawa. Bauer Adam, sekretarz kopalni — Wygoda. Landes Zofia, żona inż. — Borysław. Podhorodecki Jan Zbigniew, inż. — Świecie n/W. Susicki Brunon, inżynier — Warszawa. Bryk Piotr, kupiec — Pittsburg. Wilantowicz Zbigniew, urz. pryw. — Warszawa. Horodyska Franciszka, wł. dóbr — Czortków. Moszyński Stefan, inż. — Łosiacz. Century Iwach, przem. — Warszawa. Mróz Piotr, przemysł. — Kowel. Potemkowski Hieronim, notariusz — Koryszcze. Letzt Herman, przemysł. — Warszawa. Polkowski Władysław, architekt — Warszawa. Sieradzki Stanisław, insp. Banku — Poznań. Wilczyński Leonard, przemysł. — Warszawa. Karaś Jan, urzędn. pryw. — Bielsko. Malewska Waleria, nauczycielka, Sanok. Latkowski Julian, emeryt. dyr. — Stanisławów.

Pomyłka druku

W depeszy, zamieszczonej w naszym piśmie z dnia 11 b. m. p. t. „Poszukiwanie zarzewiackiej drogi w chaosie ideologicznym", uległo zniekształceniu nazwisko prof. Romera ze Lwowa, które wydrukowano mylnie jako Remer. Natomiast w 1-szej części depeszy istotnie wymienia się nazwisko p. Remera, jako delegata jednego ze skupień. — Red.

Świadczenia Lwowskiej Ubezpieczalni

Ubezpieczalnia Społeczna we Lwowie wypłaciła w ciągu maja r. b. z funduszów ubezpieczenia na wypadek choroby i macierzyństwa kwotę 52.877 zł. 92 gr., z czego przypada na zasiłki: chorobowe 42.025.15 zł., domowe 1.040 zł. 96 gr., szpitalne 667.82 zł., połogowe 1.499.24 zł., dla karmiących matek 1.755 zł. 10 gr., na koszty pomocy akuszeryjnej 2.647 zł., na zasiłki pogrzebowe 5.889.50 zł.

Nadto z funduszów ubezpieczenia na wypadek braku pracy pracowników umysłowych wypłaciła 414 bezrobotnym pracownikom umysłowym zasiłki z braku pracy w kwocie zł. 26.389.20. Wreszcie z funduszu emerytalnego robotników wypłacono tytułem zapomóg pośmiertnych 2429.72 zł.

KRONIKA WYPADKÓW

(a) Od dłuższego czasu na pierwszy plan wysuwają się wypadki samochodowe. W dniu wczorajszym samochód 41.001 najechał na ulicy Ormiańskiej na stojącego z rowerem na jezdni J. Kowaliszyna. Kowaliszyn wyszedł cało, lecz jego rower został strzaskany. — Drugi wypadek wydarzył się wieczorem na ulicy Kazimierza Wielkiego, gdzie samochód nr. 40.403 najechał na przejeżdżającego rowerem Z. Łozinowskiego. Wymieniony doznał ciężkiego potłuczenia ręki, jego rower został uszkodzony.

Pod zarzutem kradzieży teczek nieletnim uczniom aresztowany został M. Buchalter, handlarz starzyzną. Złodzieje rzucili się znów do wzmożonego ataku na cudzą własność. Wczorajszy raport notuje szereg włamań i kradzieży. Ub. nocy nieznani sprawcy włamali się do mieszkania W. Stefaniaka (ul. Lwowskich Dzieci 24), gdzie skradli garderobę i obrączkę wartości około 500 zł. — Wśród nieznanych bliżej okoliczności jakiś złodziej skradł z mieszkania J. Deryny (ul. Pełczyńska 44) 200 zł. w gotówce. — Na ulicy Legionów wczoraj w południe przytrzymany został na kradzieży kieszonkowej na szkodę Wolfa Lowicza Chaim Brandstein. — W biurze „Orbisu" nieznany złodziej skradł narzutkę, którą w czasie kupna biletu — obok siebie położył T. Schmitt, stud. Politechniki.

(a) Urząd śledczy otrzymał w dniu wczorajszym wiadomość, iż we wsi Białce, w pow. rzeszowskim, dwu posterunkowych przybyło do mieszkania Konstantego Ślęczki celem aresztowania go za kradzież. Ślęczka kopnął posterunkowego i rzucił się do ucieczki. Posterunkowi ścigali uchodzącego i wówczas jeden z nich strzelił i ranił go w prawą łopatkę. Rannego przewieziono do szpitala.

Z sali sądowej

Grupa funkcjonariuszy MKE w roli kryminalistów

(a) W ostatnich dniach na sali sądu grodzkiego zjawiły się dwie sprawy, które jaskrawe a ponure rzucają światło na kilkunastu pracowników Miejskiej Kolei Elektrycznej. Pracownicy ci w porozumieniu z żydowskimi pośrednikami nabywali drogie aparaty radiowe marki Philipsa, wpłacali w firmie pierwszą ratę pieniędzmi, otrzymanymi od tych pośredników, którym następnie z miejsca odsprzedawali po cenie naturalnie zniżonej owe w ten oszukańczy sposób nabyte aparaty. Dwie były grupy tych pracowników: jedna nabywała w ten oszukańczy sposób aparaty radiowe, druga dla odmiany kilimy, pierwsza odpowiadała przed sędzią grodzkim Wincentym Sękiewiczem we czwartek, druga w piątek.

W pierwszej sprawie stawali jako oskarżeni: Walenty Kołodziej, pracownik MKE., Jan Masiuk, konduktor MKE., Wincenty Bałukowicz, konduktor MKE., Ludwik Słowik, motorowy MKE., Bronisław Marian Holzman, urzędnik MKE., Jan Zakrzewski, pocztylion, Franciszek Woś, motorowy MKE., oraz dwaj pośrednicy handlowi, Abraham Werber i Eliasz Wachtel.

Wymienieni jeszcze w jesieni 1936 r., celem zapewnienia sobie korzyści materialnych, pobrali u Bernarda Panzera aparaty radiowe na raty, w szczególności Kołodziej i Słowik aparaty 4-lampowe po 300 zł., a inni aparaty 6-lampowe po 500 zł. Obaj wymienieni powyżej pośrednicy wręczyli oskarżonym pieniądze na pierwszą ratę, a następnie aparaty te od nich odkupili(!)

W wyniku przeprowadzonej rozprawy Bałukiewicz, Słowik, Holzman i Zakrzewski skazani zostali po 6 miesięcy więzienia, Kołodziej i Masiuk po 4 tygodnie, Franciszek Woś, motorowy MKE., który w jesieni 1936 nakłaniał Kołodzieja, Masioka i Bałukowicza do popełnienia zarzuconych im czynów, doprowadził ich do Bernarda Panzera i pośredniczył w dostarczeniu im gotówki na pierwszą ratę, otrzymał 9 miesięcy więzienia, obaj pośrednicy, Abraham Werber i Eliasz Wachtel skazani zostali po 7 mies. więzienia.

Tak w ogólnym zarysie przedstawia się ta przykra sprawa, sądzona przez s. gr. Sękiewicza, z oskarżenia przod. PP. Żaka. Budzić ona musi przykre refleksje na temat etycznego podłoża u tych pracowników MKE., którzy w dzisiejszych ciężkich czasach, rozporządzając dostatnim utrzymaniem, puszczają się na bystre fale kryminalnego przestępstwa i popadają w tak rażący konflikt z paragrafem kodeksu karnego. Przykre w ten sposób dali świadectwo o sobie.

Druga grupa funkcjonariuszy tramwajowych, którzy w podobny sposób „robili w kilimach", odpowiadała na tejże sali sądowej w dniu wczorajszym.

Skasowany wyrok na adwokata

(—) Adwokat lwowski dr. Seweryn Tomasik zaskarżony został przez l'teratkę zmarłą niedawno śp. Marię Kaczecką o to, że przetrzymał akta jej sprawy spadkowej w sporze cywilnym z magistratem miasta Tarnowa. Sąd okręgowy skazał dr Tomasika na rok więzienia i pozbawienie prawa wykonywania zawodu na 5 lat. Wczoraj odbyła się ponownie rozprawa przed sądem apelacyjnym pod przewodnictwem s. a. Medyńskiego, który uwolnił oskarżonego od winy i kary. Oskarżał prok. apel. Kożuchowski, bronił adw. dr Pieracki.

Proces prasowy w Sądzie Apel.

(—) Sąd apelacyjny pod przewodnictwem s. a. Medyńskiego skasował wczoraj wyrok wydany przez sąd okr. na p. Stefana Krzyżanowskiego, redaktora odpowiedzialnego „Gońca Wieczornego", którego tercjan gimnazjum państw. w Brzeżanach, Paweł Pochłód zaskarżył o zniesławienie. Dziennik ten zamieścił podaną przez PAT wiadomość o aresztowaniu tercjana w związku z włamaniem, jakie zdarzyło się w tym zakładzie. Informację tę zaczerpnęła Pol. Agencja Telegr. z oficjalnego komunikatu wydanego przez urząd śledczy P. P. w Tarnopolu.

Sąd okręg. karny we Lwowie skazał p. Krzyżanowskiego na 2 miesiące aresztu i grzywnę, wychodząc z założenia, że redakcja ma obowiązek badania każdej wiadomości, nawet pochodzącej z oficjalnego źródła. Natomiast sąd apelacyjny uniewinnił oskarżonego. Zastępca powoda adw. Hryniewicz zapowiedział kasację.

Kiedy zapadnie wyrok?

(—) Mimo, że proces inwalidzki ma się już ku końcowi, wyrok nie zapadnie wcześniej niż w połowie przyszłego tygodnia. W olbrzymiej rozprawie bowiem występuje około 20 adwokatów, którzy kolejno przemawiają jako obrońcy 56 oskarżonych. Przemówienia trwać będą jeszcze kilka dni, po czym nastąpi narada trybunału.

Akt oskarżenia w aferze kolejowej

(—) W głośnej sprawie nadużyć na terenie dyrekcji kolejowej we Lwowie w związku z obsadą posad kolejowych wygotowany już został akt oskarżenia. Oskarżeni są emer. kpt. T. Miączyński, b. referent personalny dyrekcji kolei oraz dr Blinner. Natomiast sprawa Mączki została umorzona.

Pamiętaj codziennie o FON

Ze srebrnego ekranu

„Prawda zwycięża"

„CASINO"

Ten bardzo ciekawy w swoim założeniu film, musi interesować tym bardziej, że tłem jego są swoiste stosunki, panujące w dziennikarstwie amerykańskim. I jeszcze jedno: Rolę dziennikarza gra tu, znany z szeregu wstrząsających i dramatycznych kreacji, Paul Muni.

Cały scenariusz jest nastawiony i napisany dla tego artysty. Czuje to Paul Muni i daje z siebie wszystko: ruchliwość, gniew, rozpacz. On ma wreszcie... Reszta artystów jest tu tylko chórem, dobrze dobranym tłem dla znakomitego solisty. (m.)







Czy w dostateczny sposób korzystamy z form reklamy?

Rozrost naszej energii i twórczości gospodarczej stawia coraz poważniejsze i coraz bardziej zdecydowane kroki, a postęp na każdym polu staje się coraz bardziej widoczny. Nie wszystko jednak, co wytwarza warsztat polski dochodzi do wiadomości szerokich kół handlowych i społecznych, co często dzieje się ze szkodą i producenta i odbiorcy. Nie korzystamy w odpowiednim stopniu z możliwości, jakich nam dostarczają w okresie wiosennym Targi Poznańskie, a w jesiennym — Międzynarodowe Targi Wschodnie we Lwowie. Wszakże nasze imprezy targowe winny być pełnym odbiciem wszystkich zdobyczy gospodarczych w najdrobniejszych nawet ich formach, zaznajamiając z nimi jak najszerszy ogół. XVIII Międzynarodowe Targi Wschodnie we Lwowie odbędą się w dniach od 3 do 13 września br.

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Repertuar teatrów i kinoteatrow:

BORYSŁAW. Palace: „Mistrzowie głupoty", Colosseum: „Ostatni pociąg oblężonego miasta", Grażyna: „Niedorajda".

BRZOZÓW. Goplana: „Panna Lili" i „Jestem niewinny".

CZORTKÓW. Casino: „Królowa Wiktoria".

DROHOBYCZ. Wanda: „W porcie czeka dziewczynka", Sztuka: „Wzgardzona".

JAROSŁAW. Dom żołnierza: „Gasparone", Palace: „Tajemnicze promienie", Sokół: „Zaufaj mi".

KOŁOMYJA. Mars.: „Dunia", Gwiazda: „Premiera".

PRZEMYŚL. Apollo: „Szalona Claudette". Casino: „Maskarda", Muza: Kawiarnia na granicy", Olimpia: „Książę i żebrak". Fotoplastikon: „Francja".

RAWA RUSKA. C. S. G. G.: „Narodziny gwiazdy", Sokół: „Królowa dżungli".

SAMBOR. Ojczyzna: „Skłamałam"

STRYJ. Apollo: „Premiera", Edison: „Ubóstwiana", Sokół: „Winowajca".

TARNOPOL. Apollo: „Nancy Stella zaginęła" i „Król i chórzystka", Bałtyk: „Pan redaktor szaleje", Palace: „Skrzydła nad Honolulu".

TEATR „REDUTA".

11. 6. RZESZÓW: „Skiz".
12. 6. JAROSŁAW: „Skiz".
13. 6. STANISŁAWÓW: „Uciekła mi przepióreczka".
PRZEMYŚL: „Skiz".

Ze Stanisławowa

Zebranie organizacyjne Obozu Zjedn. Nar.

W świetlicy Związku Strzeleckiego w Tuchli pow. stryjskiego odbyło się liczne zebranie organizacyjne Obozu Zjednoczenia Narodowego. Referat ideologiczny wygłosił sekretarz Oddziału O. Z. N. w Sryju p. Józef Dudzik. Po dyskusji zebrani podpisali deklaracje członkowskie, oraz ukonstytuował się zarząd z przew. Antonim Taborskim na czele.

W Kniaźdworze, pow. Kołomyja, odbyło się obywatelskie zebranie O. Z. N., w którym uczestniczyli wszyscy miejscowi Polacy. Zagaił prezes lokalnego Koła p. Frąckiewicz, referat ideowy wygłosił p. Korgul, który w wyczerpującym przemówieniu podniósł konieczność konsolidacji w Obozie Zjednoczenia Narodowego. W wyniku dyskusji wszyscy zebrani podpisali deklaracje członkowskie OZN.

W Krymidowie, pow. Sanisławów, odbyło się przy licznym udziale organizacyjne zebranie miejscowego Koła OZN., przewodniczył p. Marcin Łużny. Informacyjne przemówienia wygłosili pp. Łużny Michał i Łużny Marcin. Następnie większość zebranych z miejsca podpisała deklaracje członkowskie OZN.

Wiceprezydenta Stanisławowa nie wybrano

Zgodnie z zarządzeniem Wojewody stanisławowskiego odbyły się wybory na wakujące od dłuższego czasu stanowisko wiceprezydenta m. Stanisławowa. Po zagajeniu przez prezydenta mgr. E. Kotlarczuka, przewodnictwo obrad Rady miejskiej objął p. Fiderkiewicz, który po zapoznaniu radnych z obowiązującymi przepisami zarządził głosowanie. Imieniem Klubu radnych polskich przedstawiono kandydaturę na wiceprez. p. Tadeusza Zagajewskiego, prac. P. K. P., radni zaś Żydzi wystawili kandydaturę dr. Maksymiliana Blumenfelda, miejscowego adwokata. Głosowało 38 radnych. Wobec tego jednak, że w trzykrotnym głosowaniu żaden z kandydatów nie otrzymał ustawowego quorum głosów, wybory na wspomniane stanowisko zostały odroczone do dni 14.

Z Przemyśla

Powiatowy Komitet dla dozbrojenia Armii

W Przemyślu zawiązał się Pow. Komitet dla dozbrojenia armii. Komitet dokonał wyboru Komitetu wykonawczego, na czele którego stanął prezydent miasta p. L. Chrzanowski. Zastępcą wybrano dr. J. Nowosieleckiego, do prezydium weszli pp.: Bazan, M. Bystrzycki, dyr. Drozd. Do Komitetu Wykonawczego: ks. dyr. Środka, J. Bober, J. Beluch, Praczyński, s. o. Groniewski, dyr. Złotnicki, Męcicki, Głowacz, I. Zaczkowa, Wasielewska, P. Zajączkowski, emer. kpt. Turczyński, Klepacki, Waligórski, prof. Kupska, dr. Rawicz, Klagsbald, Morgenroth, Kaszubiński, dr. Zahajkiewicz, dyr. Biliński.

Komitet rozpocznie już w najbliższych dniach energiczną akcję zbiórkową.

Wielki Dom Strzelecki w Świrzu

Oddział Związku Strzeleckiego w Świrzu, przystąpił do budowy wielkiego Domu Strzeleckiego, kosztem około 30 tysięcy złotych. Nowy Dom Strzelecki na terenie powiatu przemyślańskiego będzie 17 metrów szeroki, 18 m. długi, z dużą salą teatralną, dwoma świetlicami, sklepem i magazynem. Należy zaznaczyć, że robociznę niefachową a w przeważnej części także fachową, Strzelcy zobowiązali się wykonać bezpłatnie. Dom Strzelecki powstaje z inicjatywy Oddziału Z. S., który jest najstarszym i najżywotniejszym w powiecie przemyślańskim.

Skałat funduje karabiny maszynowe dla K. O. P.

W Skałacie odbyło się zebranie organizacyjne Powiatowego Komitetu Funduszu Obrony Narodowej, na którym uchwalono zebrać fundusz celem zakupienia dla K. O. P. w Skałacie trzech karabinów maszynowych i dwóch koni wierzchowych, które zostaną uroczyście wręczone w dniu święta K. O. P., t. j. 13 października. Prezesem Komitetu wybrano starostę mgr. Rutkowskiego.

Regaty jachtów żaglowych

Obywatelski Komitet wykonawczy „Tygodnia Morza" odbył posiedzenie, poświęcone definitywnemu ustaleniu programu „Tygodnia Morza" w Przemyślu. Główną częścią programu będą po raz pierwszy w Przemyślu zorganizowane wielkie regaty modeli jachtów żaglowych, wykonanych w modelarniach przez młodzież szkół średnich i powszechnych w Przemyślu.

12 zagród pastwą pożaru

W Sarnkach Górnych pow. rohatyńskiego wybuchł pożar w stodole Michała Procyszyna. Ogień podniecany wiatrem przeniósł się błyskawicznie na 11 sąsiednich zagród, niszcząc je doszczętnie wraz z inwentarzem żywym i martwym. Akcję ratunkową utrudniał brak wody. Wyrządzona pożarem szkoda sięga kilkudziesięciu tysięcy złotych.

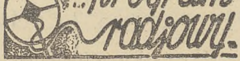
Z Łańcuta

Zagraniczna ekipa jeździecka w Łańcucie

Onegdaj przyjechała do Łańcuta zagraniczna ekipa jeździecka na mistrzostwa armii polskiej. Uczestnicy wycieczki zajechali do zamku hr. Potockiego. Po śniadaniu wyjechali do Albigowej, gdzie zwiedzili wzorową stadninę hr. Potockiego. Po powrocie do Łańcuta, goście zagraniczni zwiedzali kolejno zamek, wozownię i stajnię. W południe członkowie ekipy wzięli udział w śniadaniu, wydanym na ich cześć przez hr. Alfreda Potockiego, po czym odjechali w stronę Rzeszowa.

Z Borysławia

MATURA. W gimnazjum koedukacyjnym odbył się egzamin dojrzałości pod przewodnictwem dyr. T. Remera. Egzamin złożyli: A. Backenroth, J. Bodian, Bazylak J., M. Birnbaum, Z. Erdstein, D. Eisenstein, Feingold Ruth, Feryszka Szulim, M. Freund, M. Goldman, J. Głowa, H. Horbulewicz, H. Janicka, E. Katz, M. Kelhoffer, Żenka Kociówna, A. Langerman, J. Lieber, Z. Łobzowska, I. Nazarewicz, F. Neuman, T. Noworól, St. Ożegalski, M. Rothfeld, Salee Regina, W. Sandman, H. Schutzman, Sz. Schaller, M. Singer, A. Sussman, Z. Slączka, A. Schönberg, Z. Trapp, Z. Wilk, J. Woźniak, I. Würzberg. Reprobowano 11 abiturientów.



SOBOTA, 11 CZERWCA

Godz. 6.15 pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". — 6.20 Płyty. — 6.45 Gimnastyka. — 7.00 Dziennik por. — 7.15 Muzyka poranna. — 8.00 Audycja dla szkół. — 8.10 Pogodna audycja poranna. — 11.00 Audycja dla poborowych. — 11.15 Audycja dla szkół. — 11.40 Płyty. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja południowa. — 14.00 Lw. Muzyka lekka. — 14.15 Lw. Muzyka obiadowa w wyk. ork. rozgłośni pod dyr. T. Seredyńskiego. — 15.05 Lw. Wiadomości gospodarcze i społeczne. — 15.10 Lw. Program na jutro. — 15.15 Teatr Wyobraźni dla dzieci. — 15.45 Wiadomości gospodarcze. — 16.00 Lw. „Z utworów Schuberta" — audycja muz. — na wsz. rozgł. P. R. — 16.45 „Prawo dziecka do samotności i swobody" — pogadanka. 17.00 Lw. Wiadomości bieżące. — 17.10 Lw. „Sport i rytm". — 17.45 Lw. Rozmowa ze słuchaczami — dyr. J. Petry'ego. — 17.55 „Hallo! — Sport!". — 18.00 „Nasz program". — 18.10 Recital wiolonczelowy. — 18.45 „Kraków w poezji". — 19.00 Transmisja z Rynku Krakowskiego nabożeństwa ku czci św. Andrzeja Boboli z okazji przewiezienia relikwi do Polski. — 20.00 I-szy Wielki Koncert symf. nadany w ramach Festivalu muzycznego z Zamku Wawelskiego w Krakowie. — W przerwie: Dziennik wieczorny i Pogadanka aktualna. — 22.15 Wiadomości sportowe. — 22.25 „Godzina niespodzianek". — 23.00 Ostatnie wiadomości Dziennika wieczornego, Komun. meteor.



AUDYCJE ZAGRANICZNE:

20.10 Hamburg. „Gasparone" — operetka.
20.25 Praga. „Róża Stambułu" — operetka.
21.00 Rzym „Wiosna" — operetka Straussa.

Z Jarosławia

Umorzenie sensacyjnej sprawy

Onegdaj przed Sądem Okr. w Przemyślu odbyła się przeciwko Felicjanowi Paparze rozprawa główna o występki z art. 264, 187 i t. d. kk., na której na wniosek obrony poddano oskarżonego badaniom psychiatrów, którzy orzekli, że cierpi z powodu podeszłego wieku na uwiąd starczy, wobec czego sprawę przeciwko niemu umorzono.

„SKIZ" ZAPOLSKIEJ W JARO-

SŁAWIU. Instytut Reduty z Warszawy, po gorącym przyjęciu, jakiego zaznał w Jarosławiu, przyjeżdża ponownie do Jarosławia i wystawi w sali „Sokoła" komedię Zapolskiej p. t. — „Skiz" — w reż. Dulębianki (A. B.)

Z Tarnopola

Klub motorowy Z. S.

(e. l.) Ostatnio zorganizowano w Tarnopolu Klub motorowy Z. S. z inżynierem Wł. Burgielskim jako prezesem i J. Liśkiewiczem jako kapitanem sportowym na czele.

Klub liczący obecnie około 30 członków i posiadający poza obrębem Tarnopola 2 sekcje terenowe w Zbarażu i Złoczowie rozwija się świetnie, wykazując dużą ruchliwość.

Podejmując propagandę motoryzacji na ziemiach Podola projektuje Klub w bieżącym sezonie szereg wycieczek tow., rajdów i zawodów sportowych.

Ś. p. kpt. Panek

Przed paru dniami zmarł w szpitalu tarnopolskim kpt. s. s. Piotr Aleksander Panek. Ś. p. kpt. Panek był człowiekiem, który całym swoim życiem dał dowód wielkiego umiłowania obowiązku i pracy dla Ojczyzny.

Po przejściu w stan spoczynku, jako inwalida trzykrotnie ranny — oddaje się pracy społecznej w pow. krzemienieckim, gdzie zakłada kasę Stefczyka i Kółka rolnicze, jest członkiem Rady gminnej i powiatowej.

Był bardzo czynnym pracownikiem w organizacjach F. P. O. O., Zw. Inwalidów, był ławnikiem w Najwyższym Trybunale Administracyjnym do spraw inwalidzkich. Śmierć zastała Go na stanowisku Sekretarza Okręgowego Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Będąc poważnie zagrożony chorobą, do ostatnich dni swego życia trwał na posterunku, schodząc z niego jak prawdziwy żołnierz. W Zmarłym traci Polska jednego z najlepszych swoich Synów.

Cześć Jego pamięci!

Zgubił 10.000 złotych

Dyr. dóbr hr. Baworowskiego — St. Trojan, idąc w Kopyczyńcach przez ul. Dąbrowskiego, zgubił 10.000 zł. Władze bezpieczeństwa prowadzą dochodzenia.

Z Sambora

Lustracja Sądu i Prokuratury

W dniach 7 do 11 bm. bawił w Samborze p. wiceprezes Sądu Apelacyjnego ze Lwowa Żarski i p. wiceprokurator S. A. Sobolewski, którzy przeprowadzili lustrację miejscowego Sądu Okręgowego i Prokuratury.

OGŁOSZENIA

MIESZKANIA

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów, 2 razy bezpłatnie.

ŁADNY POKÓJ
umeblowany, osobne wejście, odnajmę zaraz osobie na stanowisku. Zadwórzańska 74. 9682

ŚLICZNE
trzypokojowe, kuchnia, balkon, nyża, pełnokomfortowe Pełczyńska 7a, II. p. 9—11, 4—5½. 9699

DUŻY
lokal biurowy, pokój umeblowany. Plac Bernardyński 14 — do wynajęcia. 9702

PRZEPROWADZKI
przenoszenia od 10 złotych wykonuje Kostyrka, — ulica Bajki 37, tel. 119-89. 9704

ŚW. ZOFII 32A
4 i 5 pokojowe z kuchnią pełnokomfortowe, **niski czynsz** przedwojenny. **Bajki 36**, 2 i 4 pokojowe z kuchnią pełnokomfortowe mieszkania bez podatku lokatorskiego, od zaraz do wynajęcia, po oglądnięciu telefon 219-76, od 5—7. 9730

ODNAJMĘ
zaraz pokój w ogrodach, Grochowska 5, telef. 283-84. 9714

POKÓJ
umeblowany, pełnokomfortowy wynajmę. Oglądać od 11—1 i 4—7 Kochanowskiego 29/I, m. 3. 9715

JEDNOPOKOJOWE
pełnokomfortowe mieszkanie natychmiast do wynajęcia. — Janowska 109 C. 9716

DWA POKOJE
z kuchnią, trzy pokoje z kuchnią najnowszy komfort Snopkowska 45. 9717

1, 2 POKOJE
kuchnia, słoneczne, nowoczesny komfort, wśród ogrodów, Goldmana 10 a. 9718

ZIMNA WODA
pokój, kuchnia, letnisko stale. Wiadomość Reja 4, drzwi 3. 9719

3 i 5 KOMFORTOWYCH
pokoi do wynajęcia, ul. Kadecka 8. 9720

ELEGANCKI
ładnie umeblowany pokój z łazienką, telefonem, ogrodem dla osób na stanowisku do wynajęcia. Łyczakowska 32, drzwi 4. 9721

PRZYJEZDNYM
pokój umeblowany lub stale odstąpię. Długosza 27, parter prawy. 9722

POKÓJ
klatkowy, pełnokomfortowy telefon — też przyjezdnym. Kochanowskiego 26/12 a. 9723

PRZYJEZDNYM
na letnie kursa komfortowy pokój tanio — Rybacka 4, m. 5. 9724

MIESZKANIE
2-pokojowe z pełnym komfortem nowoczesnym w najpiękniejszej dzielnicy miasta zaraz do wynajęcia. Własna Strzecha, ul. Nad Jarem 4, tel. 264-38. 9725

MIKOŁAJA 20
(róg Zyblikiewicza) pokój duży, jasny, front, przedpokój, nieumeblowany, elektryka, woda, rządowcom — biuro, pracownię zaraz wynajmie Gospodarz. 9726

DWA POKOJE
komfortowe — łazienka, przedpokój na biuro, garsonierę, ordynację — Łozińskiego 9. Sklep na wędliniarnię, fryzjernię — Pochyła 2 (róg Kadeckiej) — telef. 214-51. 9706

POKÓJ
umeblowany z odosobnionym przedpokojem, wolny, Skrzyńskiego 8, gospodarz. 9727

W ZAMIAN
za pokój od września (we Lwowie) przyjmę na letnisku z utrzymaniem inteligentną katoliczkę na 2 miesiące. Listy do Administr.: „Koło Rozłucza". 9707

SPRZEDAŻ

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

KRETONY
angielskie i krajowe różnokolorowe 1.80. Freilich, Sykstuska 21. 3206

SPRZEDAM
dom murowany, 5 pokoi, 2 kuchnie, półkomfort — blisko stacji Pustomyty. Wiadomość na stacji.

FORTEPIAN
krótki, krzyżowy — tanio sprzedam. — Chorążczyzny 11a, drugie podwórze nr. 15. 9728

ŁAŃCUT
centrum COP-u, sprzedam jednopiętrówkę, 800 sążni ogrodu bez przenośnej. — Potrzebna gotówka 13.000. Warchoła, Łańcut, poczta. 9709

„SŁOWO POLSKIE"
dodatek ilustrowany oprawny za rok 1926—1930 sprzedam. Wiadomość w Administracji pod „Komplet". 9731

BRZUCHOWICE
Okazja, willa drewniana, solidnie zbudowana, wolne lata, półkomfort, elektryka, blisko stacji, 2 razy po 3 pokoje, kuchnia, weranda, słoneczne, ogród 2053 m. kw. sprzedam. Informacje: Bronisław Niewiadomski, Sambor, Zamiejska 125. 9712

PARCELE
Zimna-Woda po 200 sążni tanio sprzedam. Wiadomość Sapiehy 49, m. 1. 9711

W ZIMNEJ WODZIE
willa murowana, piętrowa, 5-cio pokojowa, z komfortem, taras, 1000 sążni ogrodu do sprzedania lub wynajęcia. — Wiadomość tel. 208-09. 9713

6-CYLINDROWĄ
limuzynę „Citroen" w dobrym stanie sprzedam. Jabłonowskich 5, garaż, godz. 10—14. 9708

POSAD POSZUKUJĄ

Ogłoszenia w tej rubryce zamieszczamy po 3 grosze za słowo.

MĘŻCZYZNA
zdrów, silny, młody, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia za niskim wynagrodzeniem. Łask. zgłoszenia do „Dziennika" pod „Bezrobotny". 9729

KUPNO

W rubryce tej zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

KUPIĘ
dobre radio, sprzedam wiedeńską przedwojenną jadalnię. Telefon 205-31, po południu. 9710

RÓŻNE

BEZPŁATNIE
informuje, czystość wykonuje, — tępienie pluskiew, odnowienie sufitów, posadzek itp. 259-17. 616

STA[illegible] GARDEROBĘ
męską zamieniamy na najmodniejsze materiały bielskie, telefon 270-25. 9705

Obwieszczenie o licytacji

2. Urząd Skarbowy we Lwowie, ul. Rutowskiego 13 II. p. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 czerwca 1938 r. o godz. 12·30 w magazynie 5 Urzędu Skarbowego we Lwowie pl. Bandurskiego Nr. 1 celem uregulowania zaległości podatkowych w podatku przemysłowym Chmielika Bazylego z ul. Akademickiej 23 odbędzie się sprzedaż w drodze licytacji 137 par bucików różnych, oszacowanych na kwotę ogólną Zł. 1215.

Wystawione na sprzedaż ruchomości można oglądać w dniu licytacji od godziny 11·30 do godziny 12·30 przed licytacją.

Za Naczelnika Urzędu
3446 Kierownik działu egzk.

Obwieszczenie o licytacji

2. Urząd Skarbowy we Lwowie, ul. Rutowskiego 13, II. p. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 17 czerwca 1938 o godz. 10 w lokalu p. Federa Maurycego we Lwowie ul. Skarbkowska 1 celem uregulowania zaległości podatkowych, zal. doch. 1938 odbędzie się sprzedaż w drodze licytacji 60 sztuk skrzynek daktyli oszacowanych na ogólną kwotę zł. 1200.

Wystawione na sprzedaż ruchomości można oglądać w dniu licytacji od godziny 9 do godziny 10 przed licytacją.

Za Naczelnika Urzędu
3445 Kierownik działu egzek.

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście. Na pierwszej stronie zł. 0·90 W tekście od 2—5 str. zł. 0·70. W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł. 0·50. **Cała pierwsza strona zł. 1.100** Cała strona od 2—5 zł. 1.100. Cała strona od 6-tej zł. 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł. 0·18. Cała strona zł. 450. **Ogłoszenia wśród drobnych zł. 0·18.** **Nekrologi:** zł 0·50 za mm. jednoszpalt — **Ogłoszenia drobne** Ogłoszenia drobne za wyraz zł. 0·05. handlowe po zł. 0·10 dla poszukujących pracy zł. 0·03. matrym. zł. 0·15 Podstawą obliczenia jest 1 mm. w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł 1·50 za mm. (strona 4-ro łamowa). — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI „DZIENNIKA POLSKIEGO": Lwów, ul. Zimorowicza 15. Telefony red. 262-42, 262-43. Telefon administracji 274-44. — KANTOR OGŁOSZEŃ i PRENUMERAT ul. ZIMOROWICZA 15, telefon 240-42. — Konto P. K. O. 506.250

Wydawca: Malop, Wydawnictwo we Lwowie Sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Stanisław Starzewski.
Drukarnia Sp. Wyd. Słowa Polskiego, Lwów, ul. Zimorowicza 15.